Nr. 3. Środa, 4 Stycznia 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Admistracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 8[illegible] ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, [illegible]ierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości pozwolił następującym adjunktom sądu powiatowego przenieść się przez zamianę posad: Romualdowi Hauserowi z Buczacza do Zaleszczyk, Kornelowi Pillerowi z Podhajec do Buczacza a Stanisławowi Matkowskiemu z Zaleszczyk do Podhajec.

Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości przeniósł adjunkta sądu powiatowego Stanisława Petrolewicza z Kałusza do Kopeczyniec a adjunkta sądowego Zygmunta Augustyna z Tarnopola do Kołomyi.

Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości pozwolił przenieść się adjunktom sądu powiatowego: Orestowi Cicimirskiemu z Uhnowa do Cieszanowa, a Emilowi Madejskiemu z Nowego Sioła do Zbaraża i mianował adjunktami sądowymi: adjunkta sądu powiatowego Mieczysława Lachawca z Sieniawy, oraz adjunktów mianowanych z powodu zakładania ksiąg gruntowych: dr. Alfreda Sahanka i Władysława Seredowskiego we Lwowie, adjunkta sądu powiatowego Stanisława Przyłuckiego w Tarnopolu i auskultanta Józefa Zawadzkiego w Przemyślu.

Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości mianował adjunktami sądu powiatowego adjunktów mianowanych z powodu zakładania ksiąg gruntowych: Józefa Szwedzickiego w Jarosławiu, Wincentego Hampla w Żydaczowie, Alfreda Hinzego w Żółkwi; oraz auskultantów: Wiktora Hraba w Uhnowie, Baltazara Szopińskiego w Kałuszu, Spirydiona Alexiewicza w Nowem-Siole, Michała Terleckiego w Skolem, Andrzeja Tangla w Wojniłowie, Fryderyka Dittricha w Sieniawie i Władysława Prokopowicza w Mikołajowie.

Od dnia 19 do 29 grudnia z. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne: Wąglik w Trześni (pow. Tarnobrzeg). Nosaciznę: w Berezówce (pow. Buczacz) i w Zarwanicy (pow. Podhajce). Swierzb u koni: w Nowicy (pow. Gorlice), w Koturowie (pow. Podhajce) i w Wiszniowie (pow. Rohatyn). Nadto panują w kraju następujące choroby stadne: Zaraza płucna: w Gnojniku i Lustowicach (pow. Brzesko), w Partynie, Rzemieniu, Chrząstowie, Dąbrówce ad Kawęczyn (pow. Mielec). Nosacizna i tylczak: w Chorobrowie (pow. Sokal), w Remizowcach (pow. Złoczów), w Szumlau (pow. Jaworów), w Rybnie (pow. Kraków), w Łataczu (pow. Zaleszczyki), w Romanowem siole (pow. Zbaraż). Swierzb u koni: w Hukach (pow. Jaworów), w Czeremchowie (pow. Kołomyja), w Rzeczycy (pow. Rawa), w Hohołowie (pow. Sokal), w Grębowie (pow. Tarnobrzeg), w Chodaczkowie małym (pow. Tarnopol).

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 4 stycznia.

Kiedy posłowie Rady państwa rozjeżdżali się na ferye świąteczne, połączona lewica żegnała przeciwną stronę Izby takiem złośliwem: do widzenia, jak gdyby nie ulegało już najmniejszej wątpliwości, że w nowym poświątecznym okresie peryodu parlamentarnego stosunki zupełnej ulegną zmianie. I gabinet miał upaść, i prawica miała się rozpaść na atomy, a na gruzach obalonego systemu pojednania i umiarkowania fantazya wiernokonstytucyjna już się na dobre rozgospodarowała! Jakże odmiennie przedstawia się sytuacya rzeczywista. Prysnęły bańki mydlane, znikły illuzye, a na całej linii opozycyjnej zapanowała taka bezradność, że nawet wytrawni i wypróbowani w trudnych sytuacyach przywódzcy nie wiedzą, co dalej począć, z czem stanąć do walki w nowym okresie parlamentarnym. Ów monstrualny pomysł składania mandatów *en masse* i wywołania w ten sposób nowych wyborów, stanowi tylko wyraz rozpaczliwego usposobienia, które zamiast środka ratunku wsuwa czasem w dłoń narzędzie samobójcze. A nie ma wątpliwości, że samobójstwem politycznem byłoby w tej chwili dla połączonej lewicy wywołanie nowych ogólnych wyborów. Z czemże mogłaby stanąć przed wyborcami? Chyba z wyznaniem niemocy i braku wszelkiego programu dodatniego, chyba z przyznaniem się do gorącej żądzy panowania, którą trzeba zaspokoić za jakąbądź cenę. Któż poważyłby się posądzać ogół wyborców o takie niedołęztwo polityczne, żeby na podobne przyznanie się do niemocy i nieudolności odpowiadał zaufaniem i zwrotem mandatów złożonych? Nie samoistna zdrowa refleksya, nie względy na stosowność, lecz pobudki praktyczne głównie zapewne przyczyniły się do zaniechania [illegible]ego monstrualnego pomysłu. Wiedzieli przywódzcy lewicy, że mandaty złożone dobrowolnie trzeba będzie napowrót dopiero zdobywać, że to zdobywanie będzie bardzo trudne i dlatego dziś wydano hasło, że nikt nie myślał o takiej demonstracyi, że jestto tylko złośliwy wymysł prawicy.

A prawica? Rozpoczęła ona ferye świąteczne w przygnębionem cokolwiek usposobieniu, kończy je zaś z otuchą i wiarą w trwałą i zwycięzką przewagę idey pojednania, wyrozumiałości i sprawiedliwości politycznej nad stronnictwem zaślepieniem i żądzą panowania jednych nad drugimi. Cały ten proces rozkładu, jaki przebywa dalej lewica mimo swego połączenia, wywiera na prawicy efekt dobitnej przestrogi. Nowy klub centrum wystąpieniem swojem z prawicy, a właściwie zwolnieniem tylko węzłów, które łączyły go dotąd z prawicą, popełnił błąd, który naprawić należy. Nie chodzi tu o rozwiązanie się i powrót bezwarunkowy na dawne stanowisko, lecz o unikanie akcyi samodzielnej, któraby wychodziła po za linię demarkacyjną harmonii z rządem. Po upadku wniosku szkolnego Lienbachera w Izbie panów zapanowało w klubie prawicy nie rozjątrzenie, nie chęć działania na przekór, lecz owszem opamiętanie i chęć unikania podobnych niebezpieczeństw w przyszłości. Odłączenie się klubu centrum od prawicy nie podziałało bynajmniej na Czechów w ten sposób, jak się w pierwszej chwili obawiano. We wszystkich rozpamiętywaniach staroroczniych i marzeniach noworocznych prasy czeskiej wszystkich odcieni objawiała się tylko otucha i wiara w przyszłość, ale nie chęć powrotu na dawną drogę deklaracyi i artykułów fundamentalnych, na tę drogę skrajną, która dziś tak samo jest wykluczoną jak dążność do bezwzględnej centralizacyi.

Preliminarz ministerstwa rolnictwa.

(*g*) Etat ministerstwa rolnictwa dzieli się na dwie części, z których pierwsza obejmuje wydatki skarbowe na podźwignienie

---

3)

FERYE ALPEJSKIE

WRAŻENIA MIEJSC I LUDZI

PRZEZ

LUCYANA TATOMIRA.

II.

(Ciąg dalszy.)

Goniłem jeszcze słuchem, myślą, ostatni akord, wsiąkający kędyś w chmury — gdy mię obudził głos mego przewodnika.

— *Wunderschön! Nicht wahr Euer Gnaden?*

Była to proza rzeczywistości, uderzająca promieniem zimnej wody w poezyę mojej tęsknej zadumy. Usłużny człowieczek, nie czekając na potwierdzenie swojego oficyalnego zachwytu z mojej strony, ciągnął dalej:

— Neubau zaczęto budować w r. 1588, ale dokończył budowy dopiero arcybiskup Maksymilian Gandolf hr. v. Khuenburg. Był on także kardynałem, a jego rządy pamiętne są z surowości i bezwzględności dla kacerzy i bluźnierców... Muzykę, złożoną z 37 dzwonów, urządził z polecenia arcybiskupa Jana Ernesta zegarmistrz Saatter w r. 1703. Gra ona codziennie o godzinie 7, 11 i o 6, a co miesiąc zmieniają kawałki, których jest wszystkiego dwadzieścia i dwa.

— Biegły jesteś w twojem rzemiośle — pomyślałem sobie, idąc ku posągowi Mozarta, który się wznosi tuż obok Neubau, na wysokim piedestalu marmurowym. Postać mistrza, pełną szlachetnej prostoty, modelował Schwanthaler, a odlał z bronzu Hiegelmaier w Monachium. Na czterech bokach podstawy znajdują się alegoryczne płaskorzeźby, które wystawiają muzykę kościelną, operę, koncert i hołd geniuszowi. Pod temi postaciami alegorycznemi podpisany z jednej strony rok wzniesienia pomnika 1842, z drugiej — Mozart. Im większy człowiek, tem krótszy podpis wystarczy mu na pomniku!

— Monument ten kosztował 28.000 złr. — opowiadał dalej przewodnik — uzyskano je ze składki publicznej. Gdy zakładano fundamenta pod piedestal, odkopano szczątki rzymskiego domu z dobrze zachowaną posadzką mozaikową. Część tej posadzki zobaczy pan w naszem muzeum.

— Klasyczny ten kompozytor stoi więc na klasycznym gruncie — zauważałem półgłosem.

— Pan to bardzo pięknie powiedział — podchwycił mój przewodnik. — Muszę to sobie zapamiętać.

Spojrzałem na niego nie bez pewnego zdziwienia.

Spostrzegł to i mówił dalej z dumnem zadowoleniem:

— *Euer Gnaden* zdziwił się, że ja to zrozumiałem. Mam trochę klasycznego wykształcenia; ukończyłem drugą klasę gimnazyalną. Miałem być czem innem, ale ojciec odumarł mię i wszystko się zmieniło. Dziękować Bogu jednak i za to. Zawód przewodnika nie jest tak zły — panowie są dobrzy i człowiek czasem piękny grosz zarabia. Tylko zima jest ciężka i trzeba sobie rozmaicie radzić.

— Cieszę się bardzo — przerwałem — że mi przypadek nastręczył tak wykształconego przewodnika, i powiem wam, że chciałbym w pewnym porządku historycznym zwiedzić osobliwości waszego pięknego miasta. Wy mnie rozumiecie — otóż pokażcie mi przedewszystkiem, co jest najdawniejszego w Salzburgu, zaprowadźcie mnie do kolebki waszego grodu, do grot św. Maksyma i do św. Piotra, bo tam początek historyi Salzburga.

— To wprawdzie trochę z drogi, ale pan tu pięknie obmyślał — będę wszystkich innych cudzoziemców takim porządkiem oprowadzał. Pójdziemy więc na cmentarz św. Piotra i do grot św. Maksyma.

Przebiegliśmy szybko plac rezydencyi, katedralny i kapitulny, nie zwracając na nie uwagi. Z tego ostatniego placu przeszliśmy jakąś wąziuchną, krętą uliczką pomiędzy starymi domami i tuż koło piwiarni na cmentarz św. Piotra.

Widok, jaki tu uderza wchodzącego, jest tak nagły i niespodziewany, że stanąłem jak wryty. Proszę sobie wyobrazić mały, nieregularny plac, który z jednej strony zamyka klasztor Benedyktynów i tylna ściana należącego do niego kościoła pod wezwaniem św. Piotra, z drugiej na 540 metrów wysoka, pionowa skała Mönchsbergu, uwieńczona murami i basztami twierdzy Salzburga, z innych stron inne jakieś zabudowania. Dwa wchody tylko prowadzą do tego zaułka: jeden ową ciasną uliczką z placu kapitulnego, drugi koło kościoła św. Piotra przez przechodnie zabudowanie, którego okna wychodzą na ten zamknięty, ciasny zakątek. I proszę sobie teraz wyobrazić, że ten plac, ten podwórczyk, ze wszech stron otoczony mieszkaniami żywych, a z jednej samorodną skałą — jest cmentarzem. Nie widziałem jeszcze zmarłych mieszkających tak na jednem podwórzu z żywymi! Myślę, że tym umarłym może nie jest nieprzyjemnie być jeszcze i po śmierci tak bliskimi życiu. Umarłym, jak umarłym, ale dla żywych, którzy stracili kogoś, kto im był drogim, jest niewątpliwie pewną osłodą, mieć go jeszcze i w grobie tak tak pośród siebie. Dopiero teraz zrozumiałem sonet Lenaua: *Auf dem St. Peter-Friedhof*, którego jedna strofka nawija mi się pod pióro:

Wenn alle Schmerzen auch ein Herz durchbohren,
Dem man sein Liebstes senkt zur Erde nieder,
Doch glaubt es leichter hier: wir sehn uns wieder,
Es sind die Todten uns nicht ganz verloren.

Ale ja nie chciałbym tu spać snem wiecznym, bo chyba miałbym nawet i po śmierci sen bardzo niespokojny i przerywany. Niepodobna sobie wyobrazić kontrastów bardziej rażących, boleśniej krających serce nad te, które się tutaj spotyka. W chwili, gdy tu stałem, słychać było z kościoła św. Piotra uroczysty głos organów. Równocześnie z okna zabudowania przyległego do kościoła rozlegał się dźwięk fortepianu, na którym jakaś piękna zapewne rączka grała walce Straussa, a właśnie w to okno ozdobione białą firanką i doniczkami bujnie okwitniętych roślin, patrzał z naprzeciwległej framugi, wykutej w skale, szereg trupich główek, poznaczonych na czole czarnymi krzyżykami!...

Przy jednym z grobowców familijnych pod arkadami stała czarno ubrana kobieta, czerpała z marmurowego zbiornika ręką wodę i pryskała nią przez kratę żelazną na świeże kwiaty, otaczające grobowiec, a tak jej drogi ten grobowiec, tak w nim snać cała utonęła myślą, że nie wiedziała, że nie nagą ręką, lecz w rękawiczce czerpała wodę i że koniec jej czarnego szala i długiego welona za każdem jej pochyleniem się do zbiornika maczały się w wodzie. Z niedalekiej piwiarni zalatywały jakieś głosy krzykliwe, a dysharmonię tę straszną, rozdzierającą, potęgował jeszcze przeraźliwy koncert trębaczów wojskowych, ćwiczących się na blankach twierdzy w trąbieniu! — Życie urąga tu śmierci, a śmierć urąga życiu! Nie zazdroszczę tym umarłym! Nie chciałbym za nic w świecie być pochowanym na cmentarzu św. Piotra. Biedna moja dusza nie wiedziałaby w takiej chwili, czy modlić się, czy tańczyć walca, czy płakać z tą wdową czy matką, czy maszerować w takt trąbki żołnierskiej, czy nareście pójść do sąsiedniego szynku i zapić się z rozpaczy „na śmierć!"

rolnictwa, druga zaś: „dobra skarbowe i górnictwo“.

Część pierwsza obejmuje wydatki na kierownictwo centralne, na państwowe zakłady naukowe rolnicze i górnicze, na kulturę krajową w najrozleglejszem tego wyrazu pojęciu, na władze górnicze, na stadniny skarbowe i na podźwignienie prywatnego chowu koni. Wszystkiego razem preliminowano w tej części wydatków 3,098.920 zł., czyli o 158.630 zł. mniej niż uchwalono na rok 1881; dochody zaś są obliczone na 641.400 zł., czyli o 13.990 zł. wyżej. W szczegółach przedstawiają się wydatki i dochody, jak następuje:

Na kierownictwo centralne wydatki wynoszą 269.950 zł., t. j. o 3550 zł. mniej; dochody w tym tytule po raz pierwszy są preliminowane, i to w ilości 400 zł., spodziewanych z sprzedaży wydawnictw ministerstwa.

Wydatki na państwowe rolnicze i sadownicze zakłady naukowe czynią 75.550 zł., czyli o 3250 zł. więcej; dochodu ma z nich być 14.100 zł., t. j. o 100 zł. mniej. Wiadomo, że z zakładów tych żaden nie znajduje się w Galicyi.

Wydatki na kulturę krajową są preliminowane w sumie 679.820 złr., czyli o 203.700 zł. mniej niż na rok 1881; dochody mają wynosić 1900 zł., t. j. o 200 zł. mniej. Wydatki zmniejszają się tak znacznie, albowiem nie powtarza się naturalnie już pozycya 200.000 zł. uchwalona na rok 1881 jako zaliczka dla bukowińskiego fundu szu krajowego na podźwignienie chowu bydła. W powyższej sumie wydatków mieści się nasamprzód jako wydatek centralny, t. j. odnoszący się do całego państwa, a nie do któregokolwiek kraju z osobna, pozycya 28.000 zł. na statystykę żniw i rocznik statystyczny ministerstwa spraw rolniczych, dalej na specyalne informacye ministerstwa o stanie rolnictwa, nakoniec na meteorologię rolniczą. Następnie mieszczą się w niej wydatki nie centralne wprawdzie, ale jednak takie, które z natury przeznaczenia swego wykluczają udział Galicyi, mianowicie na poparcie jedwabnictwa 3000 zł., na regulacyę rzeki Gail siódmą już rata w ilości 30.520 zł., na tępienie owadu *phylloxera vastatrix* niszczącego winnice 20.000 zł., na regulacyę rzeki Adygi powtarzająca się już od wielu lat kwota 112 500 zł., na osuszenie bagien pod Aquileją również powtarzająca się corocznie, ale zmienna kwota 3300 zł. Tak więc jest w powyższej sumie wydatków część wynosząca 197.320 zł., w której Galicya nie partycypuje wcale. Co do udziału Galicyi w pozostającej reszcie 482.500 zł., rzecz się przedstawia, jak następuje:

Nasamprzód należy do tej reszty pozycya na całe państwo 30.000 zł. (o 2000 zł. mniejsza niż w r. 1881) na jednorazowe datki ze skarbu dla nowozakładanych niepaństwowych szkół rolniczych. Na Galicyę przypada z tej pozycyi: 1) ostatnia rata dla szkoły leśniczej we Lwowie w ilości 10.000 złr. (pierwsza rata w roku 1881 wynosiła także 10.000 złr.); 2) dla szkoły czernichowskiej druga rata 4000 złr. (pierwsza rata w roku 1881 wynosiła również 4000 zł., a na rok 1883 przypadnie ostatnia rata w takiejże ilości); 3) pewna nieoznaczona część z kwoty 12.250 złr., przeznaczonej na otwarcie rozlicznych nowych zakładów, mianowicie w Galicyi: szkoły rolniczej w Horodence i szkoły gospodyń na obszarze krakowskiego Towarzystwa gospodarskiego, w innych krajach zaś szkoły mleczarskiej w Karyntyi, szkoły winniczej w Parenzo i ewentualnie jeszcze nowej szkoły rolniczej w Czechach, jeśli z kwoty tej pozostanie się coś jeszcze po udzieleniu z niej także zasiłków kilku szkołom i szkółkom rolniczym i gospodarskim na Morawie na zakupienie środków naukowych.

Sprawa udzielenia ze skarbu subwencyi na wybudowanie budynków zakładu dublańskiego staje się wątpliwą. Po raz ostatni konieczność udzielenia tej subwencyi była uznana w preliminarzu na r. 1880; preliminarz na r. 1881 milczał o niej; w preliminarzu na r. 1882 zaś powiedziano co następuje: „W preliminarzu niniejszym nie można było uwzględnić zażądanego ogólnikowo tylko przyzwolenia datku na wybudowanie budynków zakładu naukowego w Dublanach, albowiem szczegóły tej sprawy wcale jeszcze nie są znane. Trzeba przeto kwestyę przyzwolenia datku takiego odłożyć do r. 1883 i lat następnych.“

Dalej mieści się w owej wielkiej reszcie wydatków na kulturę krajową pozycya na całe państwo 121.000 zł. (równająca się pozycyi r. 1881) stałych subwencyj na utrzymanie niepaństwowych szkół rolniczych i podobnych zakładów. Co do podziału tej pozycyi na kraje preliminarz odsyła do jednej z publikacyj ministerstwa spraw rolniczych, której nie mam pod ręką. Publikacya ta jednak zgadza się z preliminarzem na r. 1881, a względnie z preliminarzem na r. 1880, przy pomocy tedy obu preliminarzy poprzednich możemy dowiedzieć się o subwencyach płynących z tej pozycyi na zakłady galicyjskie. Znajdujemy w ten sposób: 1) stałej subwencyi dla zakładów dublańskich 7000 zł., 2) stałej subwencyi dla szkoły rolniczej w Czernichowie 5000 zł., 3) stałej subwencyi dla szkoły ogrodniczej tamże 2000 zł., 4) stałej subwencyi dla szkoły leśniczej we Lwowie kwotę niewykazaną (w preliminarzu funduszów kraj. na r. 1882 widzimy, że subwencya ta wynosi 5000 zł.); 5) dla szkoły ogrodniczej we Lwowie kwotę niewykazaną (do r. 1880 wynosiła 800 zł., preliminarz na r. 881 mówi o podwyższeniu, ale nie powiada, o ile); 6) dla szkoły gorzelniczej we Lwowie 800 zł., nie licząc niewykazanych stypendyów; 7) dla szkoły uprawy lnu w Gródku kwotę niewykazaną (do r. 1880 wynosiła 3000 zł., preliminarz na rok 1881 mówi o podwyższeniu, ale nie powiada, o ile); 8) na naukę rolnictwa w unickiem seminaryum duchownem we Lwowie 500 zł. w. a.

Na szerzenie oświaty rolniczej, stypendya i podróże inspekcyjne przeznaczono 28.000 zł.; na nauką dopełniającą w wykształceniu gospodarskiem 12.000 zł.; na naukę wędrowną 25.000 zł.; na podźwignienie chowu drobnego inwentarza i pszczelnictwa 6500 zł. Pozycye te, czyniące razem 86.500 zł., nie są objaśnione specyalnie i nie możemy oznaczyć, ile na ten lub ów kraj przypada. Na wystawy przeznaczono 20.000 zł. (o 2000 zł. więcej niż na r. 1881), z której to kwoty na wystawę tryesteńską 10.000 zł. a na wiedeńską wystawę bydła tucznego 3000 zł. Na melioracye przeznaczono 58.000 zł. (o 3000 zł. więcej); bardzo przeważna część tej kwoty pójdzie na rozpoczęte już roboty regulacyjne i osuszające w Górnej Austryi, Salcburgu, Karyntyi i Dalmacyi, a drobna tylko część na wstępne dochodzenia w Dolnej Austryi, na Szląsku, Morawie i w Galicyi. Na zalesienie przeznaczono 46.000 zł. (o 1000 zł. więcej); z kwoty tej przypada 35.000 zł. na kraje południowe, w pozostałej reszcie ma między innemi krajami partycypować także Galicya. Na podźwignienie chowu bydła przeznaczono 12'.000 zł. (o 6000 zł. mniej). Z uchwalonej na r. 1881 kwoty 127.000 zł. było 75.000 zł. przeznaczonych łącznie na Galicyę i Bukowinę; w r. 1882 prawie taka sama część kwoty ogólnej dostanie się obu tym krajom.

Tuż po omówionych wydatkach na kulturę krajową idą jako osobny tytuł wydatki na organa nadzorcze dla kultury krajowej w sumie 215,605 zł., czyli o 2,605 zł. większej niż na rok 1881; drobne dochody tego tytułu czynią 2,490 zł., t. j. o 350 zł. więcej. W sumie ogólnej mieści się 16,930 zł. wydatków centralnych, tak, że na wszystkie kraje pozostaje 198,675 zł., w której to kwocie udział Galicyi wynosi 10,938 zł., czyli o 100 zł. mniej, a część tego udziału stanowi 1,800 zł. na utrzymanie dwu dozorców przy zalesianiu wydm piaszczystych w powiatach Niskim i Tarnobrzeskim.

Następuje tytuł: „władze górnicze.“ Wydatki są preliminowane w sumie 186,200 zł., t. j. o 2,420 zł. wyżej niż na rok 1881; dochody 1,450 zł., t. j. o 740 zł. mniej. Wydatki centralne wynoszą 2,800 zł., a z pozostającej na kraje kwoty 183,400 zł. jest przeznaczonych na Galicyę (krakowski urząd górniczy) 16,699 zł., t. j. o 993 zł. mniej; dochód z Galicyi 400 zł., t. j. takiż jak w r. 1881.

Na górnicze zakłady naukowe wydatki są preliminowane w sumie 84,570 zł. t j. o 820 zł. większej: dochody 4,260 zł., t. j. o 510 zł. większe. W Galicyi nie ma żadnego zakładu takiego.

Następuje tytuł nie mający wydatków, lecz tylko dochody, mianowicie opłaty z górnictwa prywatnego w sumie 229,790 zł., to jest 670 zł. większej, na którą to sumę z Galicyi ma wpłynąć 13,950 zł., t. j. o 650 zł. więcej.

Na stadninę skarbową w Radowcach wydatki czynią 301,925 zł., czyli o 6,075 zł. mniej: dochody z niej 181,200 zł., czyli o 2,500 zł. więcej.

Zakłady ogierów skarbowych wymagają wydatków 919,800 zł., t. j. o 31,500 zł. więcej; dochody z nich czynią 202,500 zł., t. j. o 10,300 zł. więcej; wraz z źrebiarniami zaś wydatki wynoszą 1.011,500 zł., t. j. o 51,200 zł., dochody 205,810 zł., t. j. o 10,600 zł. więcej. Oprócz tego jest 8,800 zł. wydatku na budynki zakładu pod Pragą. Zakład drohowyski wymaga 164,500 zł., t. j. o 12,200 zł. więcej; dochody z niego czynią 32,500 zł., t. j. o 1,650 zł. więcej.

Nakoniec w dwu ostatnich tytułach preliminowano bez zmiany na zakupno koni dla stadniny i zakładów ogierowych 205,000 zł., na popieranie chowu koni 60,000 zł.

Druga część etatu ministerstwa spraw rolniczych obejmuje dobra i lasy i górnictwo skarbowe. Wydatków jest tu preliminowanych 8,380,095 zł., t. j. o 64,040 zł. więcej, dochodów zaś 9,959,076 zł., czyli o 63,034 zł. więcej. Mianowicie przeznaczonych na dobra i lasy skarbowe wydatków 3,296,580 zł., czyli o 50,280 zł. więcej, a dochodów ma z nich być 3,954,650 zł., czyli o 89,050 zł. więcej, tak że czysty dochód czynić ma 658,070 zł., t. j. o 38,770 zł. więcej niż w r. 1881. Czysty dochód z dóbr galicyjskich po strąceniu już wydatków na dyrekcyę we Lwowie (wynoszących 83,940 zł.) ma dać 225,620 zł., t. j. o 6,770 zł. więcej. Na górnictwo skarbowe natomiast wydatki wynoszą 5,083,515 zł., czyli o 13,766 zł. więcej; dochody zeń są preliminowane na 6,004.426 zł., czyli o 25,916 zł. niżej, tak że czysty dochód ma wynosić 920,911 zł., t. j. o 39,676 zł. mniej. Z Galicyi z kopalń swoszowickich czysty dochód jest obliczony na 8,575 zł., czyli o blisko 2,000 zł. niżej.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Kwestya rzymska.)

Z końcem roku ubiegłego półurzędowy organ rządu niemieckiego *Nordd. Allg. Ztg.* zwrócił uwagę na prowokacyjny ton dzienników francuskich, które z powodu okazania przez księcia Bismarcka chęci pojednania z Kuryą rzymską, wyzyskują to w tym celu, ażeby wmówić we Włochy, iż rząd niemiecki ma zamiar wmięszania się w ich sprawy wewnętrzne a właściwie w sprawę uregulowania stosunków pomiędzy władzą duchowną a rządem włoskim. Obecnie organ Gambetty *République Française* dotyka tej samej kwestyi, stosunku władzy papieża do rządu włoskiego, i znowu zwraca uwagę Włoch, że kanclerz niemiecki chce zgody kosztem uszczuplenia znaczenia politycznego Włoch zjednoczonych. Artykuł *Répub. Franc.* w tej sprawie opiewa:

„Kwestya rzymska z końcem roku 1881 została, jak się zdaje na nowo otwartą. Władza świecka papieża skończyła się dopiero przed jedenastu laty, ale w okolicznościach tak burzliwych, że Europa pominęła ten wypadek prawie niepostrzeżenie, i przed pięciu jeszcze laty nasi biskupi mieli nadzieję uzyskać za pośrednictwem Juliusza Simona interwencyę Francyi, którąby oddała Rzym napowrót Ojcu świętemu. Nie dziwi nas zatem wcale, że kwestya ta przychodzi od czasu do czasu na porządek dzienny. Nie może zdumiewać nikogo, że papież jest niezadowolony ze swego stanowiska. Rzeczą, jest naturalną, że kościół nie chce nic uronić z praw swoich. Każdy papież protestować będzie przeciw uzurpacyi Wiktora Emanuela i jego następców. Ale nie zatrzymujemy się

Przepraszam mojego czytelnika za ten wybryk nie wiem jakiego, ale z pewnością nie dobrego humoru. Napisałem mu już tak dużo, a tak mało przecież powiedziałem o cmentarzu św. Piotra. Poprawię się i już bez żadnych wybryków ani złego, ani dobrego humoru oprowadzę go jak najprzyzwoitszy przewodnik po tym hałaśliwym ale pięknym przybytku umarłych.

Po lewej ręce od furtki, którą wszedłem, wzdłuż podnoża Mönchsbergu, aż do północnego końca cmentarza, gdzie wznoszą się zabudowania klasztorne i kościół św. Piotra, ciągnie się sklepiony chodnik, wsparty na filarach, którego tylną ścianę tworzą piętrzące się pionowo skały. Jest tu 54 arkad, z których każda, zamknięta z zewnątrz żelazną kratą, a oddzielona ścianą od sąsiedniej, stanowi osobną kapliczkę, a każda z tych kapliczek jest grobowcem familijnym jednej z rodzin salzburskich. Wszystkie one przepełnione są pomnikami, krzyżami, wieńcami i wazonami kwiatów; podłogi ich wyścielają płyty grobowe, po ścianach jaśnieją rzeźby i obrazy świętych. Pomiędzy nagrobkami odznacza się wiele artystyczną wartością, jak np. pomnik hr. Lanckorońskiej dłuta Schwantalera, i na wielu też wypisane są nazwiska głośne i pamiętne Salzburczykom.

Prawie w samym środku cmentarza leży kaplica św. Małgorzaty, zbudowana w najczystszym stylu gotyckim w r. 1491 a odnowiona z ścisłem zachowaniem cech pierwotnej budowy w roku 1864. Wewnętrzne i zewnętrzne ściany tej kaplicy, a w części i jej posadzkę okrywają stare epitafia, z których skrzętny badacz wyczytuje niejednę ważną datę do historyi Salzburga. Dokoła grób koło grobu tak gęsto, że zaledwie przejść można pomiędzy nimi. Każdy z tych grobów tak zasadzony kwiatami, jak grządka w najpyszniejszym ogrodzie, a każdy krzyż i pomnik jeszcze osobno ustrojony w wieńce i bukiety; wszystko tonie w zieleni i kwiatach i całe powietrze przesiąknięte wonią kwiecia.

Na prawo od wejścia na cmentarz z wielkiego podwórza klasztornego wznosi się na tem miejscu, gdzie św. Rupert zbudować miał pierwotnie klasztor, kaplica św. Krzyża, założona w XII wieku. Cokolwiek powyżej pokazują kaplicę św. Egidyusza, wykutą już do połowy w skale, która miała być celą św Ruperta. W przedsionku tej kaplicy, który jest grobowcem komuny, pochowany jest między wielu innymi, których nazwiska „utonęły w niepamięci piasku“, Michał Haydn, brat sławnego kompozytora Józefa, także kompozytor, mniej wprawdzie genialny, ale niemniej znakomity w muzyce kościelnej. Stoi tu mnóstwo krzyżów drewnianych na trzech nóżkach z powiędłymi wieńcami i z napisami przypominającymi przechodniom tych, którzy tu snem wiecznym spoczęli, a dokoła ścian ustawione są rzędem trupie główki z czarnymi krzyżykami na czole w czarnych pudełkach, z jednej strony otwartych. Nad niektóremi z tych główek spostrzegłem na ich futerałach napisy, wskazujące. czyj tułów należał do nich za życia; innych nazwiska snać z niemi razem umarły. Trudno o miejsce, któreby głośniej, potężniej, w sposób bardziej przejmujący wołało na żywych: *Memento mori!*

Z przedsionka kaplicy św. Egidiusza wychodzi się do grot św. Maksyma. Mój przewodnik powierzył mię tu dozorcy cmentarza, głuchemu staruszkowi o fizyognomii tak posępnej, jakoby ten pobyt pośród umarłych zamglił ją smutkiem i milczeniem grobów. Pobrzękując pękiem kluczy od kaplic grobowych i mrucząc coś pod nosem, otworzył on mi drzwi w lewej ścianie, przez które wszedłem w kurytarzyk kuty w litej skale i wspinając się po 45 schodach, bardzo już zniszczonych przez czas i te miliony nóg, które przez półtora tysiąca lat je deptały, dostałem się do obszernej groty, a zwracając się z niej na prawo, przeszedłem poziomo już idącym chodnikiem do drugiej większej jeszcze pieczary, ręką ludzką wykutej. Stanąłem tu u kolebki teraźniejszego Salzburga; znajdowałem się w tym szanownym przybytku, który wiąże jego historyą nowożytną z dziejami starożytnego Rzymu i z którego w zamierzchłej przeszłości zaświtał tej okolicy pierwszy brzask wiary i cywilizacyi.

Dzisiejsze ks. salzburskie podobnie jak górna Austrya zamieszkane przez ludność celtycką zmieszaną z Germanami, może już dawniej tu osiedlonymi — przeszło w początkach nowej ery pod panowanie Rzymian i należało do *Noricum*. Jego mieszkańcy zwali się Noryjczykami, w górskich okolicach zaś Tauriskami. Stolicą Rzymian w tym kraju było *Juvarum*, zbudowane na posadzie dzisiejszego starego Salzburga po lewym brzegu Salzy i zabezpieczone kasztelem, wzniesionym na tej górze, którą teraz wieńczy Hohe Salzburg. W czasach gdy św Seweryn apostołował w okolicach starożytnej Vindominy, później Vindobony czyli dzisiejszego Wiednia, utworzył w Juvarum gminę chrześcijańską kapłan Maksym. Ta to właśnie pieczara była za rzymskich czasów schronieniem pierwszych chrześcijan tych stron, nawróconych przez św. Maksyma. Dokoła niej znajdują się nisze z ławkami wykutemi w skale. które służyły za łoża tym pierwszym wyznawcom Chrystusa. W nowszych już czasach wystawiono tu ołtarz, pownoszono ławki i przeistoczono tę grotę na kaplicę pod wezwaniem św. Gertrudy, w której w pewne dnie odprawia się nabożeństwo.

Powróciłem tym samym korytarzykiem do pierwszej groty. Jest tu także nisza z ławeczką, wykuta naprzeciw otworu, wyprowadzającego na zewnątrz skały. U tego otworu czuwała niegdyś straż i obejmując stąd okiem przyległą okolicę, ostrzegała zawczasu przebywających w grotach wiernych, jeżeli im zagrażało jakieś niebezpieczeństwo. Wyszedłem owym otworem na wystający kant skały, którym prowadzi spory kawałek wzdłuż jej pionowej ściany wąziuchna ścieżka opatrzona poręczą. U stóp moich miałem cmentarz i miasto, nad głową piętrzące się urwiska skalne, umajone tu ówdzie kiściami trawy i bukietami dzikich krzewów, zapuszczających korzenie w wysłane mchem szczeliny pomiędzy kamieniami. Ze strażnicy udałem się dalej w górę takim samym chodnikiem kutym w skale do właściwej pustelni św Maksyma. Jest to podobna do pierwszej grota ręką ludzką wykuta, a na trzy nisze rozdzielona, z których jedna miała być sypialnią tego apostoła.

Groty św. Maksyma są jednym z najdawniejszych zabytków cywilizacyi chrześcijańskiej w tych stronach. Ale ten pierwszy jej zasiew został wkrótce zniszczony. Już Hunowie, powracając z Gallii po klęsce poniesionej na polach katalauńskich, zburzyli Juvarum, które zaledwie miało czas podźwignąć się z gruzów, gdy spadła na nie nowa nawała barbarzyńców. Herule i Rugi, ciągnąc pod dowództwem Odoakra do Italii, zniszczyli je w r. 477 po raz wtóry i pomordowali chrześcijan, ukrywających się w tych grotach. Zginął wtedy i św. Maksym, strącony — jak niesie podanie — przez dzikich najezdników z tej skały, która jemu i jego uczniom służyła za schronienie.

Tak skończył się pierwszy, rzymski okres dziejów Salzburga. Drugi rozpoczyna we dwa wieki blisko później działanie nowego apostoła św. Ruperta, który w tym kraju, zaludnionym po wędrówkach ludów przez Bawarów, na gruzach starożytnego Juvarum założył kościół św. Piotra i klasztor Benedyktynów.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

mur ...tem, gdyż ważniejszą i trudniejszą ...ą, którą Pius IX przekazał swoim ...pcom, a mianowicie rola więźnia rządu ...oskiego. Charakter więzienia byłby już może do dziś stracił wszelkie prawdopodobieństwo w oczach świata, gdyby nie niezręczny i brutalny zamach motłochu włoskiego dokonany w nocy dnia 13 lipca przeciw popiołom Piusa IX. Kurya oczywiście wyzyskała te gorące sceny, przedstawiając się jako ofiara. Cóż jednak ma począć, czy opuścić Watykan, poruszać się swobodnie, odetchnąć świeżem powietrzem? Krok taki mógłby dowieść, że więzienie nie jest więzieniem i że położenie obecnie jest zupełnie znośne, a wtedy przybyłoby zwolenników uzurpacyi piemonckiej. Pojmujemy doskonale trudne położenie papieża, który nie może powiedzeć, że jest wolny. Logiczne wyjście z tej sytuacyi byłoby tylko jedno, opuszczenie Rzymu i Włoch, ale to niemożebne, bo w takim razie przestałby papież być biskupem rzymskim, trudności w nowej rezydencyi przerosłyby wnet obecne, wypływające z dotyczczasowego stosunku."

Dalej rozstrząsa *Républ. Franc.* kwestyę stosunku republiki do kuryi rzymskiej i przechodzi znowu do Włoch i rządu włoskiego, o których mówi:

„Zdaje się jednak, że za Alpami zaniepokojono się żywo kwestyą rzymską, że zajmuje ona zarówno świat polityczny, jak duchowny. Włosi czują, że legenda o więzieniu nie powinna trwać dłużej i nie życzą sobie tego, a jednak powstałyby tam niezawodnie niemałe obawy, gdyby papież zechciał w całej pełni korzystać z prerogatyw, zapewnionych przez ustawę gwarancyjną. Szukają zatem we Włoszech jakiegoś rozwiązania, ale nie wiedzą jakiego. Wyjazd papieża wybawiłby rząd włoski z kłopotu, a jednakże Włosi nie chcą o tem słyszeć, albowiem Rzym bez papieżą wydawałby się im zdetronizowanym. Kto wie nawet, czy obecność w Rzymie Głowy kościoła katolickiego nie przyczynia się w pewnym stopniu do łączności królestwa, zapewniając Rzymowi supremacyę nad wszystkiemi innemi miastami i nad wszystkiemi prowincyami półwyspu. Zkąd bowiem pewność, że przeniesienie Stolicy świętej do innego kraju nie zachwiałoby jednością Włoch tak samo jak cząstkowa tylko restauracya władzy świeckiej?

„Mówiono w Rzymie i powtarzano w Berlinie, że książe Bismarck zdecydowany zawrzeć pokój z kościołem, ofiarował Kuryi rzymskiej bardzo poważne korzyści nie w Niemczech kosztem władzy państwowej, ale we Włoszech, w Rzymie samym. Niemiecki biskupom nie przyznałby żadnych praw, ale zapewniłby Głowie kościoła powszechnego stanowisko zupełnie niezależne. Jakim sposobem? Jest to tajemnica kanclerza, której się jeszcze nikt nie domyślił.

„Wiadomość ta, którą należałoby uważać za fałszywą z powodu jej fantastycznej nieco cechy, ale która uchodzi za prawdę, ponieważ ma pewne podobieństwo familijne z innemi ideami wielkiego kanclerza, wywołała we Włoszech dziwne rozdrażnienie. Wiemy zresztą, że Włochy zapominając o zasadzie Karola Alberta, usiłują znaleźć oparcie w przymierzu z silniejszymi. Przez długi przeciąg czasu czepiały się Włochy Napoleona III, ale z podziwienia godnym instynktem umiały wycofać się z tego przymierza, żeby znaleźć przychylność Prus. W tej chwili jedynem marzeniem wielu włoskich mężów stanu jest przymierze zaczepno-odporne z najpotężniejszem mocarstwem militarnem. Mężowie ci udawali się do Wiednia, ażeby ztąd dotrzeć do Berlina. Przed pojawieniem się w Wiedniu musieli wyprzysiądz się *Ittalii irredenta.*"

Wyraźniej jeszcze odzywa się w drugim artykule *Temps*, pisząc:

„Przykro jest Włochom, że powstała nagle i zyskała wiarę myśl wmięszania się Niemiec w kwestyę rzymską. Przypatrzywszy się jednak poważniej stanowi rzeczy, należy wyznać, że nic z tego nie będzie. Niemcy mogą być bardzo potężne, ale jeszcze większą potęgą jest prawo narodów i ogólne położenie Europy. Wprawdzie i w naszych czasach prawo międzynarodowe może być podeptane, ale dzieje się to tylko pod pewnemi warunkami i pod pokrywką nieograniczonej powagi. Włochy są zdecydowane zatrzymać Rzym i Niemcy będą zniewolone zgodzić się na to. Siłą nie możnaby tutaj nic zrobić, a inne mocarstwa nie użyczą swego poparcia, gdyż nie mają interesu zrywać z Włochami. Na kogoby mógł liczyć książę Bismarck? Na Anglię? To kraj heretyków. Na Rossyę nie, bo katolicyzm jej nie obchodzi, na Francyę także nie. Kanclerz niemiecki musiałby sobie zapewnić poparcie Europy, a ta, jak już nadmieniliśmy, nie ma wcale ochoty wdawać się w rozwiązanie węzła, który wcale Europie nie robi trudności. Opinia publiczna w Europie zimna (?) jest wobec kwestyi rzymskiej. Zajmuje się nią o tyle, o ile zwracają na nią uwagę ewolucye kanclerza niemieckiego. Zainteresowanie się istnieje wprawdzie, ale tylko dlatego, że niezbadane są pobudki ks. Bismarcka. Czemu tę sprawę poruszył, czy posiada środki do rozwiązania jej, co to w ogóle znaczy, nikt nie wie. Nie posądzając księcia o sympatye dla Watykanu, trzeba szukać pobudek w trudnościach wewnętrznej polityki Niemiec. Ale i w takim razie cóż mu pomogą nieprzyjazne wystąpienia przeciw Włochom? Wszystko to uważalibyśmy za kaprys, gdyby nie lekceważenie okazywane Włochom w chwili, gdy chciały mu poprzysiądz wierność. Jeszcze nigdy uprzejmości nie odrzucono tak szorstko."

(Rewizya konstytucyi francuskiej.)

Rząd francuski, jak zapewniają, opracował już projekt rewizyi konstytucyi, który ma poddać pod decyzyę Izb jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca. Według tego projektu mają uledz modyfikacyi cztery następujące artykuły ustawy konstytucyjnej z d. 24 lutego 1875 r.

Art. 1. Senat składa się z 300 członków, z których 225 wybierają departamenty i kolonie a 75 zgromadzenie narodowe.

Art. 4. Senatorowie wybieralni w departamentach lub w koloniach potrzebują do wyboru bezwzględnej większości głosów, jeżeli zaś departament lub kolonia wybiera kilku senatorów, wybór ich odbywa się zbiorowo. Ciało wyborcze zbierające się w głównem mieście departamentu lub kolonii stanowią: 1) deputowani, 2) członkowie rady generalnej, 3) radni okręgowi, 4) delegaci wybrani po jednym przez każdą radę municypalną z pomiędzy wyborców gminy.

Art. 5. Senatorowie wybrani przez zgromadzenie narodowe są nieusuwalni. W razie opróżnienia miejsca przez zgon, złożenie mandatu lub z innej przyczyny, wyboru następcy dokonywa sam senat.

Art. 8. Atrybucyą senatu jest wspólna z Izbą inicjatywa i uchwalanie ustaw. Jednakże ustawy finansowe muszą być przedewszystkiem przedłożone Izbie deputowanych i uchwalone przez nią.

Widzimy — mówi dziennik *Temps* — jak obszerny program reform zamyka w sobie oświadczenie, że te cztery artykuły mają być poddane rewizyi. Zawierają one w sobie wszystko, co się odnosi do organizacyi senatu i do jego atrybucyi prawodawczych i budżetowych. Gdyby oświadczenie zezwalające na rewizyę tych artykułów nie ograniczyło rozmiaru tej rewizyi, natenczas najradykalniejsze wnioski mogłyby wystąpić na jaw i los całej konstytucyi stałby się zależnym od mniej lub więcej szczęśliwych a nieprzewidzianych natchninń kongresu.

Naturalnie, że taki zapęd rewizyonistowski zozbiłby się natychmiast o silną wolę Izb i rządu, gdyż tak Izby jak rząd pragną ażeby rewizya ograniczyła się do postanowień określających trwałość mandatu senatorów nieusuwalnych, sposobu ich wyborów, składu delegacyi departamentalnych a wreszcie do prawa czynienia poprawek w ustawach finansowych. Dla uniknięcia jednak wszelkich niespodzianek, należałoby — jak mnie ma *Temps* ograniczyć wyraźnie do tych trzech kwestyj zakres zamierzonej rewizyi. Dziennik ten zatem domaga się, ażeby uchwała obu Izb polecająca kongresowi rewizyę konstytucyi nie wskazywała całkowitych artykułów do zmiany, lecz pojedyncze ich przepisy. Nadto potrzebnem byłoby, zawsze zdaniem *Tempsa*, poprzednie porozumienie się pomiędzy rządem a większościami obu ciał prawodawczych, pod względem doniosłości zmian zamierzonych. Oświadcza jednak ten dziennik, że nie żąda bynajmniej, aby Izby w decyzyi zezwalającej na rewizyę konstytucyi same wskazywały, w jakim duchu ma nastąpić modyfikacya i podawały tekst poprawek, które przez kongres mają być przyjęte, byłoby to bowiem sprowadzeniem kongresu do roli ciała, które wcale niemogłoby dyskutować lecz musiałoby wolę swoją objawiać tylko przez tak lub nie.

KRONIKA

= **Generał bar. Litzelhofen**, który jako generał-komendant Galicyi zostawił po sobie w stolicy naszej i w kraju najsympatyczniejsze wspomnienia, zachorował w Pradze, gdzie zajmuje takież wysokie stanowisko, bardzo ciężko na zapalenie płuc. Choroba tem jest groźniejszą, że niespełna dwa lata temu przebywał ją już raz bar. Litzelhofen we Lwowie.

= **W naczelnym zarządzie** spraw oświaty przemysłowej, które jak wiadomo przeszły w zakres ministerstwa wyznań i oświecenia, a mianowicie w centralnej komisyi, zorganizowanej pod przewodnictwem sekcyjnego szefa p. Karola Fidlera, zasiadają z Galicyi, JE. hr. Włodzimierz Dzieduszycki i prezydent miasta Krakowa dr. Ferdynand Weigel.

= **Książę Władysław Sapieha** wybrany został członkiem Rady powiatowej cieszanowskiej z grupy gmin wiejskich.

(m) **Dr. Marceli Tarnawiecki**, adwokat krajowy i dyrektor kasy oszczędności, złożył adwokaturę po 49 letniej pracy w tym zawodzie a kancelaryę jego adwokacką objął dr. Godzimir Małachowski-Małuja.

(m) **Losowanie obrazów** i dzieł sztuki, zakupionych przez lwowskie Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych dla jego akcyonaryuszów, odbyło się wczoraj po południu pod przewodnictwem Leszka hr. Borkowskiego i w obecności licznych członków towarzystwa. Z odczytanego protokołu komisyi lustracyjnej dowiedzieliśmy się, że w r. z. sprzedano ogółem 802 akcyi; 31 akcyj było rabatowych, a 14 dano w zamian innym towarzystwom pokrewnym, tak więc do urny włożono razem 847 numerów. Wylosowano ogółem 31 obrazów olejnych, akwarel, rysunków kredkowych, stalorytów i t. p. a najznaczniejsze wygrane padły na następujące numera: 409, p. Dymet ze Lwowa wygrał akwarelę Raczyńskiego, *Zima polska*, wartości 120 zł.; 286, dr. K. Wągrowski w Czortkowie, obraz olejny Aksentowicza, *Kowal*, wartości 250 zł.; 723, J. E. br. Schenk, akwarelę Rybkowskiego, *Przed cegielnią*, wartości 250 zł.; 1279, p. K. Krzyżanowski we Lwowie, obraz olejny Kozakiewicza *Brzegi Wisły pod Krakowem*, wartości 2(0 zł.; 397, konwent OO. Dominikanów w Żółkwi, obraz olejny p. Omeiz. *Włoszka*, wartości 80 zł.; 649, p. Walery Czajkowski w Swieżu, *Lichwiarsa*, figurkę z *terracoty* p. Feintucha wartości 40 zł.; 614, p. E. Wolf we Lwowie, akwarelę p. Grabińskiego, *Chata huculska*, wartości 150 zł.; 439, p. Karol Tworowski, obraz olejny Jasieńskiego, *Rekonesans*, wartości 120 złr.; 1039, ks. Smoleński w Samborze, obraz olejny Herasymowicza, przedstawiający dziewczynę, wartości 75 zł.; 167, dr. P. Hryszkiewicz, rysunek kredką p. Styki, przedstawiający głowę Chrystusa, wartości 100 zł.; 826, dr. Semilski we Lwowie, rysunek kredką p. Młodnickiego, typ starego sługi, wartości 40 złr.; 271, p. Sawicki we Lwowie, obraz olejny Dzbańskiego, przedstawiający żyda, wartości 120 zł.; 149, p. Orłowicz w Czerniowcach, obraz olejny Merwarta, *Turystka*, wartości 250 złr.; 273, p. Kraszewski we Lwowie, obraz olejny Kochanowskiego *Lato*, wartości 200 złr.; 935, Ryszard hr. Rozwadowski w Stanisławowie, obraz olejny Grocholskiego, *Sabaudczyk*, wartości 75 złr.; 1229, p. Dembowski z Kosienic medal bronzowy przedstawiający Kraszewskiego, premię Towarzystwa warszawskiego; 815. dr. Michał Gnoiński, prezydent m. Lwowa, obraz olejny Wandalina Strzałeckiego, *W starej kaplicy*, wartości 150 złr. Reszta wygranych składa się z stalorytów, chromolitografij i t. p.

+ **Bieda teatralna w Polsce!** Takim jest tytuł odczytu o nader zajmującej treści, który będzie miał p. Klemens Kantecki w niedzielę, dnia 8 stycznia, o godzinie 5 po południu, w sali ratuszowej, na dochód ubogich rodzin wspieranych przez towarzystwo św. Wincentego à Paulo. Odczyt ten, jak mamy nadzieję, zgromadzi liczne grono słuchaczów, na co zasługują nietylko znane chlubnie imię prelegenta i ciekawy temat, ale i cel tak szlachetny i dobroczynny. Ceny miejsc, o ile tylko można było, zniżono, nie kładąc bynajmniej tamy hojności; fotel lub krzesło kosztuje 1 zł., miejsce numerowane na galeryi 50 ct., wstęp na salę 25 ct. Biletów można dostać w księgarni Gubrynowicza i Schmidta i w cukierni Jana Müllera, w dzień zaś odczytu od godziny 4 po południu przy kasie. Nadmienić należy, że ze wszystkich towarzystw dobroczynnych żadne może nie przyczynia się tyle do usunięcia nałogowego żebractwa, co towarzystwo św. Wincentego à Paulo członkowie bowiem tego towarzystwa odwiedzając ubogich w ich własnych mieszkaniach, z zasady wspierają takie tylko rodziny, które nie żebrzą; żebracy zaś, włóczęgi i próżniacy wszelkiego rodzaju, stanowczo są wykluczeni od wszelkiej pomocy.

)(**Igrzysko na lodzie,** o którego przygotowywaniu przez lwowskie towarzystwo łyżwiarzy już donosiliśmy, odbędzie się w niedzielę. Będzie to, jak wiadomo, hiszpańska walka byków. Widowisko to odbywać się będzie przy dwóch kapelach wojskowych a barwne kostiumy i malownicze akcessorya odbijać będą oryginalnie i uroczo zarazem od kryształowej areny, oświetlonej *agiorno* dwoma słońcami elektrycznemi, którym pójdą w posiłek rozliczne inne światła, ognie sztuczne i bengalskie płomienie. Ceny miejsc, z powodu znacznych bardzo kosztów, zostały nieco podwyższone. Zamówienia na krzesła w łożach i na tarasie przyjmuje księgarnia Richtera. Widowisko rozpocznie się o godzinie 4.

= **O trzęsieniu ziemi** otrzymujemy z Suszczyna pod Mikulińcami następujące szczegóły: W nocy z 27 na 28 grudnia zeszł. roku, z wtorku na środę, o godzinie 2 min. 30 po północy zostaliśmy przebudzeni silnym łoskotem jakby podziemnego grzmotu, następnie zaś niby gwałtownem uderzeniem pioruna, a detonacya ta jakoby echem odbrzmiewała jeszcze parę sekund wibrującym odgłosem metaliczno-grzmotliwym. Wszystkie szyby w oknach, lampy i szkła drżały i dzwoniły, stoły, łóżka i sprzęty wszystkie doznały silnego wstrząśnienia, drzwi nawet się otwierały. Działo się to we wsiach Łoszniów, Suszczyn, Ostalce, Skomorochy, Kozówka, Smolanka, Borki, Zaścianki, Dyczków i t. p. W miasteczku Grzymałowie upadły wraz z hakami dwa duże mosiężne pająki ze świecami od sufitu w bożnicy izraelickiej, we wsi Ostalcach wszystkie prawie lampki, które u nas włościanie stawiają na pułapkach, pospadały na ziemię i potłukły się, w pewnej szopie tamże brona z podwyższenia spadając zabiła gęś, a jedna starsza chata doznała nawet takiego uszkodzenia, że krokwie się rozsunęły na dachu i budynek nie jest już mieszkalny.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Warnie c. k. wicekonsul Adolf Tedeschi, w 68 roku życia; w Paryżu deputowany francuski z departamentu Seine-et-Marne M. Sallard, przeżywszy lat 54; w Rzymie na malaryę redaktor dziennika *Journal de Rome*, hr. Conestabile, autor broszury „Włochy a papież".

— **W podróży naokoło ziemi,** synowie następcy tronu angielskiego, Albert, Wiktor i Jerzy, przybyli na korwecie *Bacchante* i w towarzystwie całej angielskiej eskadry wód chińskich dnia 21 b. m. do Hongkongu, który wieczorem dnia tego był na ich cześć illuminowany.

— **Wielki pożar** nawiedził Warszawę w niedzielę wieczór. Ogień wybuchł w warsztatach machin rolniczych firmy Lilpop, Rau i Lewenstein przy ulicy Książęcej i Smolnej; trzecia część tych warstatów, mieszczących stolarnię fabryki, uległa w części spaleniu a w części rozebraniu. Straty w materyałach drzewnych, tudzież w gotowych sieczkarniach i pługach są znaczne. Energiczne działanie straży pożarnej nie dopuściło dalej płomieni, które groziły całej ogromnej fabryce. Ogień opanowano w pół godziny.

— **Całą bandę fałszerzy** banknotów guldenowych wykryto w tych dniach i uwięziono w Friedau styryjskiem.

— **Ostatni połów śledzi** na wybrzeżach angielskich miał bardzo pomyślny rezultat. Wynosił mianowicie 16.500 ładunków łodzi czyli około 218 milionów sztuk śledzi, których wartość według dzisiejszych cen targowych w Anglii obliczono na 3 miliony zł.

— **Wypadki na morzu.** Na mieliznach piasczystych w zatoce Bidfordzkiej, w Anglii, rozbiła się dnia 21 grudnia wśród gwałtownej burzy norweska barka handlowa *Tordenskjöld*, która z ładunkiem węgla płynęła z Cardiff do Madeiry. Z załogi, liczącej 11 ludzi, tylko sześciu zdołało się ocalić. Utonął kapitan i czterej majtkowie. — Barka angielska *J. Foley*, która dnia 20 grudnia zawinęła do przystani liwerpoolskiej, przywiozła na swoim pokładzie drugiego sternika i 17 majtków parowca *Bath-City*, którego wyżej wymieniony statek spotkał na pełnem morzu, w drodze z Bristolu do Nowego Jorku, uszkodzonego i bliskiego zatonięcia. Od rozbitków dowiedziano się, że znieśli oni straszne cierpienia. Widząc bowiem, że okręt ocalić się nie da, załoga wsiadła w dwie łodzie, które wiatr wkrótce rozdzielił, poczem jedna z nich, z ośmiu majtkami, uległa nawałowi fal i zatonęła. W drugiej łodzi czterej majtkowie umarli z zimna i głodu, zaś kapitan i jeden z majtków umarł z wycieńczenia już na pokładzie okrętu *Bat-City*. Resztę rozbitków umieszczono w lazarecie morskim w Liwerpoolu.

— **Tunel św. Gotarda.** Dzień 1 stycznia 1882 należeć bedzie do najpamiętniejszych w rocznikach umiejętności inżynierskiej. Jak już donieśliśmy, w dniu tym oddany został do użytku powszechnego słynny tunel przez górę św. Gotarda, najdłuższy ze wszystkich dotychczasowych w świecie, jedno z największych dzieł, jakie dotąd wzniosła ręka i inteligencya ludzka. Tunel św. Gotarda ma 14.920 metrów długości, jest przeto półdziewięta razy dłuższy niż największy tunel w Austryi (przez górę Spitzberg, kolei Pilzno-Eisenstein), który ma 1.747 metrów długości. Pod względem długości pierwszy po tunelu św. Gotarda idzie tunel Mont-Cenis, mający długości 12.233 metrów, dalej tunel Hoosac w Ameryce 7.622 metrów długi, tunel Sukro w Ameryce 6.205 metrów długi, tunel „cesarza Wilhelma" w Niemczech 4.205 metrów, Dettenberski 1.800 metrów długi i t. d. Budowa tunelu św. Gotarda trwała lat blizko dziewięć. W dniu 7 sierpnia 1872 koncesyę na tę budowę otrzymał Ludwik Favre, słynny francuski przedsiębiorca budowniczy, który też bezzwłocznie z niesłychaną energią wziął się do tego olbrzymiego dzieła. Nie dożył jednak ukończenia go i właśnie w głębi tunelu zaskoczyła go nagła śmierć r. 1879.

(r) **Smutna cyfra.** W ciągu jedenastu pierwszych miesięcy 1881 roku, paryska kronika policyjno-sądowa zanotowała 106 morderstw; w siedmiu z tych wypadków pomimo najstaranniejszego śledztwa winni nie zostali wykryci, a w dwóch, chociaż osobistość mordercy jest wiadoma, dotąd wszakże sprawiedliwość nie zdołała dosięgnąć go. W ciągu ostatnich dziesięciu lat przeciętna roczna cyfra morderstw prawie się podwoiła, a przy coraz ogólniejszem usuwaniu nauki religii w szkołach ludowych, demoralizacya niższych klas musi koniecznie z każdym dniem wzrastać.

(r) **Sprawa separacyj.** W ciągu trzech pierwszych kwartałów zeszłego roku w sądach francuskich zapisano podań o separacyę między mężem i żoną 3.827, to jest średnio 1.275 na trzy miesiące, można więc przypuszczać, że do końca roku ogólna cyfra przejdzie 5.000. Zważywszy, że stan separacyi nie jest bynajmniej przyjemnym dla żadnej strony, że zatem zapewnie tylko w ostatecznym razie małżonkowie uciekają się do tego kroku, niedającego im bynajmniej pożądanej wolności, łatwo odgadnąć,

ak daleko jeszcze więcej trybunały będą miały do czynienia, jeżeli projekt p. Naquet o rozwodach przejdzie przez Izby.

Kronika Krakowska.

I.

Na ofiary nieszczęsnej katastrofy warszawskiej odbędą się dwa przedstawienia w teatrze tutejszym. Przyjmą w nich udział oprócz artystów miejscowych pan Rychter i pani Modrzejewska, od dni kilku goszcząca w Krakowie. Znakomita aktorka odpoczywa w mieście rodzinnem po ciężkich trudach swojej angielskiej kampanii. Około 10 b. m. jedzie do Warszawy na gościnne występy, gdzie prawdopodobnie zabawi do 15 marca, a ztamtąd powraca do Londynu. Tam dnia 2 kwietnia wystąpi w *Odette* Sardou, umyślnie dla niej przetłómaczonej. W czerwcu zaś przepłynie ocean, aby powtórnie przebiedz wzdłuż i szerz Stany Zjednoczone północnej Ameryki i zachwycać *Yankesów*, którzy polską jej sławę opatrzyli aprobatą zagraniczną.

Słynna artystka, która nie przestała być ani na chwilę zachwycającą kobietą, kupowała akwarelle, rysunki i pierwsze myśli olejne, odwiedzając często wystawę szkiców, urządzoną przez pp. Zygmunta Cieszkowskiego i Juliusza Mien, znanego tłómacza poetów polskich na język francuski. Panowie ci, widząc, jakiem powodzeniem cieszyła się ekspozycya *Rzeczypospolitej Babińskiej*, najnowszego arcydzieła naszego mistrza, powzięli wyborną myśl zainteresowania ogółu pracami tej licznej plejady młodych malarzy krakowskich, którzy pod ożywczym wpływem geniusza Matejki, nagle i niespodzianie wyrośli jak z pod ziemi świadcząc wymownie o rozwoju sztuki polskiej. Czas przedświąteczny dopomógł i przyczynił się niemało do powodzenia tego dobrego i pięknego zamiaru. Pomimo, że od chwili powzięcia go do dnia wykonania upłynęło bardzo mało czasu, zgromadzono jednakże szkice Matejki, Kossaka, Fałata, Koniuszki, Benedyktowicza, Tondosa, Pociechy, Buchbindra, Herneisza, Rossowskiego i innych mniej głośnych lub zupełnie nieznanych.

Pospiech nie pozwolił robić krytycznego wyboru. Obok dzielnych studyów i wytwornych *croquis* — niezmiernie ciekawych, bo świadczących, w jaki sposób tworzą się obrazy przez tych, którzy władają technika jak prawdziwi artyści i umieją skończyć to, co naszkicowali pod wpływem natchnienia lub furyi kreacyjnej, widzieliśmy i nie zupełnie udolne objawy walki początkujących z zadaniem malarskiem. Przypuszczono wszystkich do popisu, nawet uczni rozpoczynających zawód. Nie powiem, żebym to ostatnie uważała za dobre. Studenci szkoły sztuk pięknych, powinni pracować w ciszy, bez rozgłosu, a prace swoje nie publiczności tylko profesorom swoim do ocenienia przedstawiać. Ale... rozumiemy także kłopoty twórców wystawy i nie dziwimy się, że delikatność i uprzejmość wzięły górę nad surowością wymaganą na każdej wystawie publicznej. Zresztą szlachetnym inicyatorom zacnej myśli chodziło przedewszystkiem o pomoc materyalną dla młodych pracowników i o zbliżenie wykwintnej, kupującej publiczności do gwiazd... siejących dotąd blaski swoje w pomroce.

Z przyjemnością zatem patrzyłam, jak nasze panie krakowskie, należące do złoconego świata, zamkniętego podwójnym murem konwenansów i... *lachons le mot*... przesądów, kupując ładne obrazki, przypatrywały się z ciekawością ich twórcom, naszym *rapins d'ateliers*. A są pomiędzy nimi tacy, których warto poznać i ułaskawić w atmosferze salonowej. Niektóre twarzyczki — świeże jak wiosna — uśmiechają się młodością nieświadoma swego wdzięku. Na niektórych igra żart satyryczny i trochę złośliwości krakowskiej — ale są i lica, na których usta wykrzywiły się nie od zawiści lecz od goryczy życia, od tej czary, która „nie wciąż miodna“ i dlatego może czoła ich — pełne myśli — toną w obłokach smutku i pessymizmu, tej epidemicznej choroby dni dzisiejszych. Chmurni, poważni, niezadowoleni, niezabawni, przesuwają się po wystawie jak cienie. Ci jednakże najprawdopodobniej są najwięcej poetami, najwięcej kapłanami sztuki wpośród tej całej interesującej, intelligentnej i gwarnej rzeszy. Szkoda, że gronem tem nie zawsze porusza zapał gorący, wznoszący w sfery ideału; że niekiedy za wiele w niem utylitarnej rachuby, za wiele realizmu... zasad, przekonań, przyzwyczajeń, instynktów. Cóż robić?! Tak dziś podobno wszędzie na świecie, gdzie tylko uwierzono w teoryę walki o byt i siły przed prawem. U nas dotąd może lepiej niż gdzieindziej. Ja jednak pragnęłabym, aby ten młody, barwny świat nadziei i talentu — jak Ateńczycy Słowackiego — zwracał częściej oczy na słońce, żeby nietylko wiernie odtwarzał naturę ale i komponował sercem i umysłem, aby, wychowując się wśród ślicznych dekoracyj miejskich Krakowa i jego cudnych okolic, po nad szczytami wież starożytnych i za uroczemi krajobrazami widział jeszcze i krainy ducha, żeby zbłądził choćby na manowce, byle nie szedł utartą koleją i nie grzęznął bezmyślnie w codziennej powszedniości. Kraina ducha taka piękna, taka urocza, niezbyt zwiedzana przez malarstwo polskie... ale... potrzeba do niej wzlecić, potrzeba na skrzydłach — choćby Ikarowych — do niej dążyć. Ducha nie można jak modelu przyprowadzić do pracowni i przed stalugami postawić, aby pozował. Chyba... chyba... że artysta posiada go w piersi własnej i z piersi go swej wydzierając, opromienia nim i idealizuje nawet modele przyprowadzone z miasta.

Nim opuszczę dziedzinę sztuki, z królestwa barw, igrających blaskiem tęczy, przechodzę tam, gdzie ponury brąz, poważny marmur, krwawy porfir i krucha ale artystyczna glina objęły panowanie wszechwładne. O ile u nas malarstwo bujnie i gwałtownie się rozwija, o tyle rzeźba niewspierana hojną dłonią mecenasów, drzemie jeszcze, czekając jak Galatea na Pigmaliona. Kilka nazwisk polskich rzeźbiarzy — tu i w Rzymie — zdobywających uznanie, cieszy się dotąd tem, co nazywamy *succès d'estime*. Nawet kiedy chcemy pamięć naszą o drogich zmarłych w trwałym marmurze uwiecznić, to na mogiłach stawiamy grobowce wykonane twardą ręką rzemieślnika - kamieniarza a nie pomniki wykute dłutem artysty. Nie rozumiemy jeszcze dodatniego znaczenia tych wspomnień rodzinnego lub narodowego żalu, uplastycznionego w posągu. Dość powiedzieć, że Mickiewicz czeka jeszcze na cześć mu należną, że nie złożyliśmy się dotąd — my co w świecie całym słyniemy z rozrzutności — na spiżowy ołtarz dla jego chwały. Ale im więcej dostrzegamy obojętności dla najzimniejszej, chociaż najwznioślejszej swojem przeznaczeniem, ze sztuk pięknych, tem ciekawiej śledzić powinniśmy każdy objaw jej działalności, każdą zapowiedź talentu mogącego w przyszłości rozegrzać dla tej Pani serca rodaków.

W tych dniach zapoznaliśmy się z prawdziwą przyjemnością z utworami p. Leona Mieczysława Feintucha, który oddany dotąd zawodowi handlowemu nagle go porzucił, uniesiony gorączką i zamiłowaniem artystycznem. Młody ten, zaledwie początkujący, a już bardzy obiecujący rzezbiarz, w dwudziestu kilku lekcyach nauczył się abecadła sztuki w pracowni p. Baracza. Oczywiście nie poprzestaje na tem, jedzie bowiem do Wiednia, aby poświęcić się sumiennym i wytrwałym studyom. Widzieliśmy kilka najnowszych prac jego. *Chłopiec z dzbankiem* (z brązu) jest już utworem świadczącym o niepospolitych zdolnościach. *Druciarz*, figurka z *terracoty*, tworzy kompozycyjkę rodzajową pełną uroku. Poczciwy góral, realistycznie pojęty i wiernie modelowany z natury, drutuje gliniane naczynie. Obok niego, na podstawie figurki, leżą kręgi drutu, w pośród których piętrzy się udatnie piramida pułapek na myszy, ukoronowana kapeluszem biedaka. Interesująca całość przedstawia się realistycznie a wytwornie, żaden szczegół nie psuje ogólnej harmonii, wszystko odczute w dobrym smaku, któremu widocznie młodziutki artysta szczerze hołduje. *Victoria* także z gliny wypalonej wykonana, jakkolwiek drobna rozmiarami, sięga w wyższe sfery sztuki. Ale na czem głównie oczy nasze długo musiały się zatrzymać, to na pełnych wdzięku dwóch biustach. Jeden przedstawia dziewczynkę ze wsi, drugi panienkę z miasta. Tu młody artysta rozlał na pierwszej twarzyczce tyle wesołości, na drugiej tyle poetycznej, zalotnej melancholii, że wzrok z przyjemnością na nich spoczywa. Pod względem technicznym, ten samouczek — bo doprawdy inaczej go nazwać nie możemy — przynosi z sobą indywidualne dane, czyni oczy posągów wymownemi, napełnia je wyrazem i myślą.

Nemo.

OSTATNIA POCZTA

Wydział krajowy uchwalił wysłać z funduszu krajowego tysiąc złr. dla ofiar katastrofy wiedeńskiej, a dwa tysiące dla ofiar katastrofy warszawskiej.

Podkomisya szkolna i komisya prawnicza Izby panów odbyły przedwczoraj posiedzenia. Podkomisya szkolna obradowała dalej nad przedłożeniem o uniwersytecie praskim, komisya zaś prawnicza po krótkiej naradzie porozumiała się względem zaproponowania kandydatów do trybunału państwowego przy przyszłych uzupełniających wyborach.

Według dzienników wiedeńskich dnia 2 b. m. w Wiedniu w ministerstwie spraw wewnętrznych pod przewodnictwem hr. Taaffego odbyła się kilkogodzinna narada w sprawie zajść w Krywości. W naradzie tej wzięli udział namiestnik Dalmacyi generał Jovanowicz, minister obrony krajowej hr. Welsersheimb i rezydent dyplomatyczny w Cetynii pułkownik baron Thömmel. Gen. Jovanovic miał wczoraj udać się wprost z Wiednia do Bocche di Cattaro.

Ali Nizami-basza i Reszid-bej przedłużyli swój pobyt w Wiedniu do czwartku. Wysłannicy tureccy — pisze *Fremdenblatt* — są bardzo zadowoleni z przyjęcia, jakie znaleźli w tutejszych kołach decydujących i w tym też duchu raportowali, jak się zdaje, do Konstantynopola. Temuż dziennikowi donoszą, że ambasador turecki Edhem-basza otrzymał polecenie podziękowania Najj. Panu w imieniu sułtana za zaszczytne przyjęcie, jakie znalazła w Wiedniu misya turecka. „Uprawnioną zatem — mówi *Fremdenblatt* — była nasza nadzieja, że pobyt w stolicy austryackiej mężów zaufania Abdul-Hamida wywrze wpływ zbawienny na rozwój stosunków między gabinetem tutejszym i W. Portą. Ali Nizami basza i Reszid bej mieli niezawodnie sposobność przekonać się, jaką wagę przywiązują tutejsze koła decydujące do skonsolidowania stosunków tureckich na gruncie traktatu berlińskiego, niemniej przekonali się, jak bezpodstawną jest nieufność do gabinetu tutejszego, którą przeciwnicy Austryi starają się wszelkiemi sposobami podsycać w Konstantynopolu.“

W tym samym przedmiocie piszą nam z Wiednia pod dniem 2 b. m., co następuje:

„Kilkakrotne konferencye obu tureckich dostojników z tutejszemi kierującemi osobistościami wzmocnią w nich niezawodnie przekonanie, że Turcya ma w Austryi szczerego i gorącego przyjaciela i że monarchii naszej już ze względu na własne ekonomiczne interesa zależy na tem najbardziej, aby Turcya skonsolidowała się na polu politycznem i ekonomicznem. Słychać, że sprawozdania misyi tureckiej o przyjęciu, jakie znalazła w Wiedniu, zostały powitane z wielkiem zadowoleniem w kołach konstantynopolskich, a specyalnie w pałacu sułtańskim.“

Z Wiednia piszą nam dalej: Angielska prasa konserwatywna czyni obszerne uwagi o załatwieniu austro-rumuńskiego nieporozumienia; podnosi ona przy tej sposobności takt i umiarkowanie rządu austro-węgierskiego, a zarazem ostrzega nietylko Rumunię, lecz inne także mniejsze państwa bałkańskie, że rozwój ich zależnym jest od trzymania się Austryi. *Morning Post* pisze, że Austrya musi zapewnić sobie nad ujściem Dunaju silną przewagę, a *Standard* wyraża zdanie, że gdyby mniejsze państwa bałkańskie usiłowały paraliżować wpływ Austryi, to gabinet wiedeński kierując się instynktem zachowawczym, musiałby zdecydować się na energiczniejszą akcyę. Politycy angielscy — pisze *Standard* — zapominają częstokroć o tem, że słuszność i sprawiedliwość nakazują nie odmawiać innym państwom praw, których domagają się dla swego kraju. Nikomu o tem nie jest wiadomo, aby Austrya względem Dunaju podnosiła kiedykolwiek jakie nieuzasadnione albo dziwne pretensye. Dziennik wspomniany zaleca małym państwom naddunajskim, aby starały się korzystać z sąsiedztwa Austryi, aby zbliżyły się do niej, uczyły się od niej, i dążyły do zapewnienia sobie przyjaźni potężnego mocarstwa.

Jak w latach zeszłych tak i obecnie przy zmianie roku dzienniki poznańskie zestawiają roczny bilans społecznego i narodowego gospodarstwa w Wks. Poznańskiem i wyliczają przedewszystkiem straty poniesione w ziemi w ciągu ubiegłego roku. Według tego zestawienia przeszło w ręce niemieckie 18.637 hektarów, czyli około 70.000 morgów magdeb. Polacy zaś nabyli od Niemców tylko 6035 hekt. Skoro odciągniemy tę sumę nabytków polskich od sumy strat, okaże się, że w roku ubiegłym stracili Polacy 12.602 hekt. czyli około 50.000 morgów ziemi. Znaczne też straty straty poniosło Księztwo w ludziach. Sądząc z dotychczasowych wykazów, można podać ogólną liczbę wychodźców z Księstwa i Prus Zachodnich do 25.000 ludzi. Gdy jednak głównego kontyngensu emigracyjnego dostarczają te powiaty Księstwa i Prus zachodnich, gdzie mieszka ludność przeważnie niemiecka, a przynajmniej mięszana, przeto można przyjąć za pewnik, że z owej liczby ogólnej 25.000 emigrantów z Księstwa i Prus zachodnich, mniejszość należała do narodowości polskiej, tj. najwięcej 10.000 ludzi. Sto piędziesiąt parafij z 250.000 ludności pozostaje bez uregulowanego duszpasterstwa.

Porjadok zapewnia, że generał-gubernatorstwo odeskie zostanie zniesionem. Cywilnym zarządcą kraju noworossyjskiego ma zostać były gubernator kaukazki Kaznakow a dowódcą wojsk generał Drentelen.

Jak donieśliśmy wczoraj w [...]kładu, rząd chiński wypłacił [...]dowi rossyjskiemu pierwszą rat[...] szkodowania zastrzeżonego traktatem [...] powodu zwrotu Kuldży. Wypłata nastąpiła za pośrednictwem firmy braci Baring.

Telegram z Paryża zaprzecza pogłosce o zerwaniu układów francusko-angielskich o traktat handlowy. Komisarze angielscy udali się do Londynu dla zasięgnięcia instrukcyi z powodu nowych propozycyj francuskich. Odbyli oni trzy narady z rządem francuskim, które jednakże nie doprowadziły do żadnego rezultatu. Według telegramu *Köln. Ztg.* z Paryża nadzieja pomyślnego rozwiązania sprawy traktatu handlowego jest bardzo wątła.

Do Paryża nadeszły niepomyślne wiadomości z południowo-zachodnich okolic Oranu. Kolumny francuskie spotykają silny opór w tamtejszych oazach, a cała ludność pogranicza marokańskiego widocznie łączy się z ruchem Bu-Amemy. Tym sposobem potwiedza się poniekąd wiadomość podana przez dziennik madrycki *Imparcial*, że Maroko występuje zbrojnie i zaczepnie przeciw Francyi i że sułtan marokański jest bezsilny wobec tego ruchu. Za pewnik więc przyjąć można, że pacyfikacya południowego Oranu nie pójdzie tak gładko i że Francya w roku bieżącym będzie zapewne musiała przedsięwziąć nową wyprawę wojenną.

Według depeszy otrzymanej przez dziennik *Times* z Tunisu wszystkie siły zbrojne beja mają być rozwiązane, postanowiono także znieść marynarkę wojskowa tunetańską. Arsenał w Galacie ma być zamknięty a wszystkim urzędnikom departamentu marynarki wymówiono kondycye. Parowce tunetańskie zostały sprzedane. Zaniechano też myśli mianowania generała Lambers naczelnym wodzem wojsk tunetańskich i odroczono zamiar utworzenia armii tunetańskiej. Generał Lambers ma bezzwłocznie powrócić na dawną swoją posadę jako szef żandarmeryi do Paryża. Planowi utworzenia silnej armii tunetańskiej sprzeciwiają się generałowie francuzcy, ponieważ nad zrewoltowanemi plemionami trzeba czuwać przez lat kilka a zbiegostwo dobrze wyćwiczonych żołnierzy, w razie rozruchów, czyniłoby powstanie jeszcze groźniejszem. Zresztą — dodaje korespondent *Timesa* — dopóki nie zostanie uregulowaną administracya finansowa, dopóty nie będzie podjęta żadna próba zmiany obecnej formy rządu.

Rząd turecki oblicza haracz bułgarski na 100.000 funtów tureckich, czyli blisko milion zł. i w takiej cyfrze podał go w układach z właścicielami obligacyi długu państwa ottomańskiego. *Journal de St. Petersb.* z tego powodu wykazuje, że Porta nie miała prawa oddawać tego haraczu innym wierzycielom, gdyż Rossya ma do niego pierwszeństwo a nadto organ rządu rossyjskiego dowodzi, że Porta oblicza haracz za wysoko, gdyż Serbia płaciła tylko 4000 a Rumunia tylko 8000 funtów, więc od Bułgaryi, w stosunku do jej ludności, można by żądać najwyżej 5000 funtów tureckich, to jest ledwie dwudziestą część tego, co Porta oblicza.

W Konstantynopolu otrzymano wiadomość, którą już wczoraj w części nakładu podaliśmy, że Nuri-Damat basza, skazany za udział w zamordowaniu sułtana Abdul-Azisa, zakończył życie w Taif, gdzie był internowany.

Rząd grecki zwinął urzędy pocztowe greckie w Aleksandryi i Kairze i zawarł z rządem egipskim traktat pocztowy, zapewniający bezpośrednią komunikacyę pomiędzy Atenami i Aleksandryą. Urzędnicy pocztowi greccy przechodzą do służby egipskiej.

Prezesem egipskiego zgromadzenia notablów mianowany został Sultan basza.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 3 stycznia. Do *Pol. Cor.* donoszą z Aten, że wybory do Izby greckiej wypadły w stolicy w duchu opozycyjnym, jednakże w dobrze poinformowanych kołach uważanem jest za bardzo prawdopodobne, iż rezultat wyborów na prowincyi wyda większość sprzyjającą rządowi.

Londyn, 3 stycznia. Herbert Gladstone przesłał do rady

municypalnej w Ennis pismo wykazujące, że według urzędowych raportów liczba przestępstw agraryjnych w Irlandyi zmniejszyła się, i że rząd ma nadzieję, iż wkrótce będzie mógł zaniechać środków represyjnych.

Londyn, 3 stycznia. *Pall-Mall-Gazette* oświadcza, że mniemane pismo Herberta Gladstona do rady municypalnej miasta Ennis w Irlandyi jest prostym wymysłem.

Londyn, 3 stycznia. *Times* ogłaszają pismo Arabi-beja o celu i zamiarach egipskiego stronnictwa narodowego. Stronnictwo to uznaje sułtana najwyższym władcą, kalifem, oświadcza, że jest wiernem kedywowi, i żąda, aby kedyw dotrzymał przyrzeczenia, że będzie rządził przy udziale zgromadzenia delegatów. Kontrolę finansową europejską uważa stronnictwo narodowe za konieczność przejściową, ponieważ pragnie ono, ażeby sprawy Egiptu pozostawały w rękach egipskich. Stronnictwo żąda, aby obrona interesów powierzoną była armii, która jest jedyną ochroną wolności kraju. Stronnictwo narodowe uważa się nie za partyę religijną, lecz wyłącznie za polityczną.

Cork, 3 stycznia. Rada municypalna uchwaliła rezolucyę, nadającą prawo obywatelstwa znajdującemu się w więzieniu Dillonowi. Wszyscy konserwatyści i wielu liberałów wstrzymali się od głosowania.

Dublin, 3 stycznia. Zgromadzenie czterech tysięcy irlandzkich właścicieli ziemskich uchwaliło kilka rezolucyj, w których potępiają decyzye pomocniczych komisarzy ziemiańskich i domagają się odszkodowania ze strony państwa na wypadek potwierdzenia tych decyzyj przez główną komisyę. Zgromadzenie uchwaliło także petycyę do królowej w duchu tych rezolucyj.

Wiedeń, 4 stycznia. Do *Presse* telegrafują z Pragi, że kardynał Schwarzenberg, przyjmując powinszowania duchowieństwa po powrocie z Rzymu, powiedział, iż papież nie myśli wcale o opuszczeniu Rzymu, lecz owszem gotów jest piastować nieustraszenie godność najwyższego pasterza i, jak przystało dobremu pasterzowi, nawet życie poświęcić za swe owieczki, jeżeli Bóg to dopuści.

Berlin, 4 stycznia. (*Tel. pryw.*) Eugeniusz Richter oświadcza, że stronnictwo postępowe nie będzie głosowało za pozycyą kosztów ustanowienie poselstwa niemieckiego w Rzymie, ponieważ nie chce niemieckiego prawodawstwa czynić zależnem od Rzymu. Natomiast Richter zapewnia stanowczo, że znany wniosek Windhorsta sejm przyjmie znaczną większością, ponieważ stronnictwo postępowe będzie za nim głosowało.

Według *Kreutz-Zeitung* kardynał Schwarzenberg podczas pobytu w Watykanie powołany był do wyrażenia swej opinii w sprawie załatwienia sporu kościelnego z Prusami. Ponieważ kardynał Schwarzenberg obecnie wniósł podanie o nominacyę wikarego w Glatzu, przypuszczać więc należy, że papież nie chce na przyszłość odmawiać władzom rządowym zawiadomień o mających nastąpić promocyach kościelnych, i że na tej drodze spodziewa się załatwić spór kościelny. Tenże dziennik zapewnia, że na przyszłość kardynał Schwarzenberg będzie miał możność wizytowania pruskiej części swej dyecezyi.

Przypuszczają, że profesor Schäffe bawi w Berlinie w celu konferowania z ks. Bismarckiem w kwestyach socyalno-politycznych.

Jako rezultat misyi tureckiej w Berlinie podają, że rząd niemiecki nie będzie stawiał przeszkód przejściu pewnej liczby oficerów pruskich do armii tureckiej w charakterze instruktorów i organizatorów.

Londyn, 4 stycznia. (*Tel. pryw.*) Z Nowego Yorku donoszą, że podczas obchodu zakończenia starego roku w Jamesville w stanie Ohio zawaliła się sala urządzającego zabawę stowarzyszenia, przyczem wszczął się pożar i 12 osób straciło życie a około stu odniosło ciężkie rany.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 3 stycznia 1882, godzina 2 m 38 Losy kredytowe —·—. Węg. akcye kredyt. 344 50. Akcye anglo-austr. 148 50, Akcye banku Union 141 30, Akcye kolei Karola Ludwika 308·—, Akcye kolei północnej 260·25, Akcye kolei południowej 145·50. Akcye kolei Alföld. 174·—, Akcye kolei Elżbiety 217·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 1 5 50. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 168·—, Wiedeńskie losy 129 —, Akcye kolei Rudolfa — —, Akcyi kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 97·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100 25, Losy regulacyi Cissy 112 35. Losy tureckie 29·70, Węgierska renta 119·40. Akcye banku związkowego 137·50 Akcye banku obrotowego — —, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej — —, Akcye kolej państwowej —·—, Rubel papierowy 1·23½, Węgierskie losy 122·50, Marka niemiecka —·—. Usposobienie osłabione.

Wiedeń, 3 stycznia 1882, godz. 5 min. 40. Akcye kredytowe 351 50. Anglo-Austryackie, —.—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika 30 · 25 Południowa —.— Renta papierowa 77·42, Galicyjskie listy zastawne 101·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 103 50, Losy z r. 1860 —·— Napoleondor 9·42—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 4 stycznia 1882, 10 godź. m. 35. Akcye kredytowe 351·50, Anglo-Austr. 148·75, Akcye banku Union 142·50, Kolej Karola Lud. 309·50, Południowa 146·75, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·42½, Rubel papierowy 1·23¾. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 3 stycznia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.25 do 12·75 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 31·75 do 32·— zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12·37 do 12 40 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do —·— zł.— Berlin: Pszenica żółta (nawrzes. paźd.) 225·50 m., żyto —·— m., spirytus 56·50 m., olej rzepakowy 46·50 m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 66 50 fr. olej rzepakowy 78·— fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus ——, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica —.—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi całorocznie w miejscu (od 1 stycznia do końca grudnia) 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie cało- i półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł..

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 4 stycznia 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 734.7mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy — 2.8°C. Psychrometr wilgotny — 3.9°C. Prężność pary 2.8mm. Wilgoć 76%. Zachmurzenie 0. Wiatr S1. Ozon 9.

Temperatura powietrza — 2.2° R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 761.3mm

Przyjechali do Lwowa.

dnia 4 stycznia 1882

Hotel George'a

Pp. S. hr Tarnowski z Sniatynki. S. Br. Konopka z Krakowa K. Fedorowicz z Czernichowic. R. hr. Poniński z Kowalówki.

Hotel Europejski.

Pp. K. Zwolski z Bryniec. E. Regenstreif z Czerniowiec. F. Stehr z Tryestu. L. Rosenspitz z Wiednia.

Hotel Angielski

Pp I Soniewski z Przemyślan. W. Czajkowski z Swirza. I. Daszkiewicz z Warszawy. M. Czajkowski z Żerawy. A. Witkowski z Pluchowa.

Hotel Warszawski

Pp. W. Turczyński z Rossyi. W. Myczkowski z Jarosławia.

Hotel Langa

Pp. Garl z Rzeszowa. H. Strieben z Ameryki.

Hotel Kuhna.

Pp. I. Zawadzki z Boczaby. K. Br. Brückmann z Wołoszczyzny. C. Kobuszewski z Bóbrki.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz 8 min. 5 rano i 8 godz wieczór

Z Podwołoczysk; (na dworzec w Podzameczu): o goz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 2 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano i o godz. 6 min 35 wieczór

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzameczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany ; o godz 12 min 32 w południe (pociąg mięszany.)

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 3 stycznia 1882.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	306	—	309	—
Kol lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	173	75	177	—
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	306	—	310	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	262	—	266	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	90	101	40
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	30	97	30
„ „ „ 5 pr. okresowe	100	90	101	90
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	92	75	93	75
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	50	102	50
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	—	100	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią . .	102	40	103	40
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	101	75	103	50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	94	50	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	30	101	30
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a. .	101	—	102	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	25	102	75
5. Losy miasta Krakowa . .	20	—	22	—
„ „ Stanisławowa .	24	75	26	75
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	51	5	61
Dukat cesarski	5	53	5	63
Napoleondor	9	37	9	47
Półimperyał	9	67	9	77
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	52	1	67
„ „ papierowy . .	1	22½	1	24½
100 marek niemieckich	57	85	58	60
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 31 Grudnia 1881.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	77.35	77.50
luty-sierpień	77.40	77.55
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	78.35	78.50
kwiecień-październik	78.35	78.50
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. .	122.25	122.75
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	132.25	132.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. .	135.25	135.75
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	173.—	173.25
„ „ 1864 po 50 zł. . .	171.25	172.—
Renty Com po 42 lir austr. . . .	3 .—	34.—
Listy zastaw. lomen. państw. po 120 zł. 5 prc	144 75	—.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.40	100.60
Renta papierowa 5% z r. 1881 . .	94.80	94.95
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	93.80	94.

2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)	płacą	żądają
Czech	105.25	—.—
Bukowiny	100.75	101.—
Galicyi	100.50	101.—
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	99.75	100.25
Węgier	99.25	99 75

3. Akcye.	płacą	żądają
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	145.60	145.80
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. .	354.60	354.80
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	890.—	895.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal. bank d.han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr. .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr. .	845.—	848.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	574.—	576.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	219.—	219.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m· k. .	2570.—	2575.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	308.50	309.—
Lwow.-Czern kolej po 200 zł wa w sr.	175.—	175 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	327.50	328. —
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	147.50	148 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	165.25	165.75

4. Listy zastawne losowane.	płacą	żądają
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.30	100.60
„ „ „ „ premiowe po 3%	102.—	102.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	105.75	106.75
„ „ „ „ w 36 l. 5½pr.	99.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct. .	96.25	96.75
„ „ „ „ po 5 proct. .	101.25	101. 5
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	101.25	101.75
Gal. banku hip po 6 proc. . . .	101.70	102.10
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr. . .	103.50	104.50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr. . .	1 1.25	101.40
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	99.50
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.50	102.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)	płacą	żądają
Kol Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	95.50	95.90
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze . .	92.75	93.25
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	104.40	104.80
„ „ po 100 zł. w. a.	101.—	102.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.—	100.40
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.—	94.50
z r. 1867	100.50	100.75
z r. 1868	95.—	95.70
z r. 1872	95.—	95.50
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	94.—	94.20

6. Losy.	płacą	żądają
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	180.—	180.50
Clarego po 40 zł. m. k.	40.—	41 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100zł. m.k.	115.50	116.50
Keglevicha po 10 zł. m. k. . . .	17.50	18.50
Losy miasta Krakowa	—.—	2 .50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.—	41.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.—	38.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa .	21.—	21.50
Salma po 40 zł. m. k.	53.25	53.75
St. Genois po 40 zł. m. k. . . .	49.50	50.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	25.25	25.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . .	127.—	128.—
„ „ po 50 zł. w. a. . .	65.—	66.—
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	30.25	30.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	38·—	38.50

7. Weksle (na 3 miesiące)	płacą	żądają
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118.85	119.—
Paryż za 100 fr.	47.07.50	47.12.50

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.60.—	5.62.—
„ pełnej wagi	5.59.—	5.61.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.43.—	9.44.—
Rossyjski imperyał	9.69.—	9.71.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 3 stycznia 1882.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach .	77	35
„ „ „ w srebrze . .	78	45
Renta w złocie	94	05
Losy pożyczki z r. 1860	133	25
Akcye banku austro węgierskiego . .	847	—
„ „ kredytowego	348	80
Londyn	119	—
Srebro	—	—
Napoleondor	9	42
Dukat cesarski men.	5	60
100 marek niemieckich	58	30

(57 1—3) **Edykt.**

L. 52738. C. k. sąd krajowy podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę Dobrisch Horowitz dozwoloną z stała celem zaspokojenia pretensyi 545 zł w. a. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 152¼ i 146¼ Katarzyny Madejewskiej własnej.

Licytacya ta odbędzie się w jednym terminie t. j. 23 lutego 1882 o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym w b urze Nr. 12 na którym to terminie realność ta za każdą cenę ofiarowaną, nawet niżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi kwota 2197 zł. 70 ct, w. a. dla obuj realności, a w szczególności kwota 427 zł. 50 ct. dla realnoś i pod l. 152¼, zaś 1770 zł. 20ct. dla realności pod l. 146¼.

Wadyum wynosi 10pr. wartości szacunkowej, które w gotówce lub w papierach do ulokowania funduszów pupilarnych przydatnych, lub też w książeczkach gal kasy oszczędności do rąk komisyi licytacyjnej złożyć należy.

Ekstrakt tabularny i dalsze warunki licytacyjne w tutejszej registraturze przejrzeć lub odpisać można.

Lwów dnia 17 grudnia 1881.

(29 2—3) **Edykt.**

L. 3106 C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Iwańskiego, iż pod dniem 20 stycznia 1881 l. 274 Józef Patryn wniósł przeciw niemu pozew o 430 zł w. a. z pn. w skutek tego termin do rozprawy sumarycznej na dzień 13go lutego 1882 o 9 rano wyznaczono, a dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego kuratorem p. Zygmunta Holzera, zastępcę nota ynsza w Strzyżowie ustanowiono.

Zarazem pozwanego Franciszka Iwańskiego wzywa się, aby na termin do rozprawy wyznaczony w sądzie tut. stanął osobiście lub przez pełnomocnika, albo ustanowionemu kuratorowi potrzebne do obrony wskazówki udzielił, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania tego skutki sam sob e przypisać będzie zmuszony.

Strzyżów dnia 6 grudnia 1881.

(18 2—3) **Edykt.**

L. 7230. Na zaspokojenie wierzytelności Markusa Richtera, wynoszącej 150 zł. odbędzie sąd tutejszy 1 lutego, 2 marca i 13 kwietnia 1882 licytacyjną sprzedaż realności dłużników Jana i Maryi Skowrońskich pod l. 364 w Janowie położonej.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny wywołania 295 zł

Bliższe warunki, akt detaksacyi i wyciąg tabularny w registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Janów d. 15 listopada 1881.

(27 2—3) **Edykt.**

L. 4828. Na zaspokojenie wierzytelności 100 zł z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie 3 lutego, 3 marca i 14 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano licytacyjna sprzedaż realności dłużników spadkobierców ś. p. Jana Konopackiego, Katarzyny Kuśnierz i Julianny Konopackiej własnej pod l. k. 605 w Jarosławiu na Górno Letajskim położonej

Wadyum wynosi 71 zł

Bliższe warunki, akt opisania i detaksacyi dostarczy registratura.

C. k. sąd powiatowy.

Jarosław 28 sierpnia 1881.

(8955) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9 December 1881, Z. 22654, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Slovenski duh. Druck und Verlag von Johann Zanotta in Graz“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Feldkirch hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 8 December 1881, Z 3516, die Weiterverbreitung der Nr. 43 der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit“ vom 23 October 1880 wegen der Artikel „Thyrannenmord“, „Oesterreich-Ungarn Wien“ und „England“ nach den §§ 300 u. 305 St. G. der Nr 44 vom 30 October 1880 wegen des Artikels „Arbeiter hütet Euch“ nach § 58 c St. G., der Nr 45 vom 6 November 1880 wegen der Artikel „Ohne Kampf kein Sieg“ und „Aus Paris“ nach den §§. 58 c. und 305 St G., der Nr 3 vom 15 Jänner 1881 wegen der Artikel „Der Katechismus“ und „America“ nach den §§ 303 und 58 c. St. G., der Nr 7 vom 12 Februar 1881 wegen des Artikels „Auf Tritt und Schritt faule Schäden“ nach §. 302 St. G, der Nr 40 vom 1 October 1881 wegen des Artikels „Gedanken beim Tode eines Präsidenten“ nach § 65 c St. G, der Nr 43 vom 22 October 1881 wegen der Artikel „Socialismus und Socialisten“ und „Ein Wort an unsere Brüder“ nach den §§. 305 und 58 c. St. G., der Nr. 44 vom 29 October 1881 wegen des Artikels „An die Völker aller Länder“ nach §. 65 a St G., dann wegen des Gedichtes „Trauergesang um einen Despoten“ nach §. 305 St. G., der Nr. 45 vom 5 November 1881 wegen des Gedichtes „Vor den Assisen“ nach § 65 a St. G., endlich der Nr. 46 derselben Zeitschrift vom 12 November 1881 wegen der Artikel „Die natürliche Parteistellung eines Volksschullehrers“ und „Deutschland“ nach § 305 St. G, verboten

Das k. k Kreisgericht als Preßgericht in Feldkirch hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 8 December 1881 Z 3516 die Weiterverbreitung der Flugschrift „Eigenthums-Wahnsinn“ „Freiheit“ Expedition: 252, Tottenham Courd Road, W. London“ nach § 305 St G., verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat über die Beschwerde der k. k Staatsanwaltschaft in Reichenburg wieder das Erkenntniß des k. k. Kreisgerichtes in Reichenburg vom 14 November 1881, Z. 4894, mit dem Erkenntnisse vom 29 November 1881, Z. 34983 St die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Fortschrift“ Nr 5 vom 6 November 1881, wegen des Artikels „Wie man vor 100 Jahren über die stehenden Heere dachte“ nach §. 300 St G., und Art. IV des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9 December 1881, Z 35876, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Montags-Revue aus Böhmen“ Nr 49 vom 5 Dezember 1881 wegen des Artikels „Prag, 4 December“ nach den §§. 65 a und 300 St G., verboten

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6 Dezember 1881, Z. 35876, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden „Volkszeitung“ Nr. 1 vom 27 November 1881 wegen des Artikels „Colonisationsprojekte“ nach § 302 St. G., wegen der Artikel „Eine verspätete Abreßdebatte“, „Wahlbetheiligung“ und „Der Nihilismus in Rußland“ nach §. 305 St. G., dann wegen des Artikels „Oesterreich“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Klagenfurt hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14 November 1881, Z. 4894 die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Fortschrift“ Nr. 5 vom 6 November 1881 wegen des Artikels „Die Grünen Jungen“ des „Hon“ nach § 65 a St. G., und Art. II. des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten.

Das k k Kreisgericht als Preßgericht in Reichenburg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10 Dezember 1881, Z. 3577 St die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden „Volkszeitung“ Nr. 2 vom 4 December 1881 wegen des Artikels „Der Nihilismus in Rußland V. Die Socialistische Propaganda“ nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14 December 1881 Z. 5623, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr“ Nr 1077 vom 10 December 1881 wegen des Artikels „Genugthuung nach den §§. 65 a und 300 St. G verboten

Das k. k. Kreisgericht in Olmütz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9 December 1881, Z. 2401 Stf. die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Sternberger Volksblatt“ Nr. 49 vom 4 December 1881 wegen des Artikels „Römerstadt, 30 Nov (Orig. Cor) Verbotene Volksversammlung“ nach § 300 St G. verboten.

(9129 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1611. Celem zaspokojenia wierzytelności masy spadkowej Ignacego Kwiatkowskiego 75 zł. 55 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. k. 11 w Roga h Stanisława Muszyńskiego własnej, 12 stycznia, 9 lutego i 9 marca 1882 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1300 zł., zakład 130 zł. Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla dnia 7 września 1881.

(9130 3—3) **Edykt.**

L. 4629. W tutejszym sądzie odbędzie się celem zaspokojenia wywalczonej przez Wittlę Peterssil przeciw Maryi Berend wicz i Jędrzejowi Zapalikowi sumy 12 zł. 80 ct. z 6 prc odsetkami od 16 listopada 1874 k sztów sądowych i egzekucyjnych 9 zł. 80 ct., 2 zł. 44 ct., 3 zł. 34 ct., 2 zł. 50 ct, 6 zł. 89 ct i 10 zł 14 ct, tudzież niniejszych w kwocie 9 zł. 74 ct a. w. licytacya nietabularnej realności pod l. k. 490 w Gródku w dniach 12 stycznia i 16 lutego 1882 powyż lub za cenę szacunkową, a dnia 16 marca 1882 nawet niżej szacunku zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywoławcza 70 zł. wadyum 7 zł.

C k. Sąd powiatowy

Gródek dnia 11 lipca 1881.

(9131 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6351. W c. k. sądzie powiatowym w Haliczu odbędzie celem zaspokojenia należytości Heni Kalmus w kwotach 50 zł. i 40 zł. a. w. publiczna licytacya realności w Łanach pod n. 27 położonej, dłużnika Michała Kiersty własnej, cała tabularnego niestanowiącej, w trzech terminach dnia 24 stycznia, 27 lutego i dnia 14 marca 1882 zawsze o godzinie 10 rano

Cena wywołania 510 zł, wadyum wynosi 51 zł. Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze sądowej.

Halicz dnia 26 listopada 1881.

(9132 3—3) **Edykt.**

L 6890 Na zaspokojenie wierzytelności i Dmytra Borowca wynoszącej 3·3 zł. 28 ct. odbędzie sąd tutejszy 25 stycznia, 2 marca i 13 kwietnia 1882 licytacyjną sprzedaż realności dłużników Iwana, Jurka, Ewy i Michała Borowiec pod l. 7 w Karaczynowie położonej.

Wadyum wynosi 10 procent ceny wywołania 507 zł. Bliższe warunki, akt detaksacyi i wyciąg tabularny w registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Janów dnia 1 listopada 1881.

(9133 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3689. Na prośbę Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 60 zł. 6 ct. z pn odbędzie się w tutejszym sądzie w trzech terminach a to I 31 stycznia II 22 lutego i III 30 marca 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 55 w Prusach położonej, Sen a Niedźwiedziańskiego własnej. Cena szacunkowa 250 zł. a wadyum wynosi 25 zł. Dalsze warunki i akta znajdują się w registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy

Łąka dnia 30 września 1881.

(9122 3—3) **Edykt.**

L. 7401 C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż na żądanie Izraela Rappaporta w celu zaspokojenia sumy 3000 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności Maryi Winnickiej własnej, w Zyrawie pod l. k. 54 położonej, w drodze publicznej licytacyi w dniu 20 stycznia, w dniu 17 lutego i w dniu 21 marca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutej. sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania 5210 zł. w. a.

Wadyum 521 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. registraturze.

C k. sąd powiatowy.

Chodorów 4 grudnia 1881.

(9117 3—3) **Konkurs.**

L. 3329 Celem obsadzenia posady kapelana przy zakładzie więziennym w Wiśniczu z płacą roczną 600 zł.,! dodatkiem 150 zł. w a., wolnem pomie zkaniem i deputatem składającym się z 5 sągów twardego, 3 sągów miękiego drzewa opałowego i 17 kilo świec łojowych.

Ubiegający się o tę posadę mają podania swoje dokumentami należycie zaopatrzone w przeciągu dni 14tu wnieść do przewielebnego konsystorza biskupiego w Tarnowie.

Z c k. Nadprokuratoryi Państwa.

Kraków dnia 30 grudnia 1881.

(9110 3—3) **Edykt**

L. 6589. Zawiadamia się niniejszem Abrahama Kesslera z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że pod dniem 19 sierpnia 1881 l 6589 wyniósł przeciw niemu Munisch Fruchter pozew o ekstabulacyę intabulowanej w stanie biernym połowy realności pod l. k. 17 w Bolechowie kwoty 91 zł. 3 ct. M. k. i że w skutek tego pozwu do rozprawy termin na dzień 17 stycznia 1882 godzinę 9 rano wyznaczonym, a dla pozwanego kuratorem p. Karol Okornicki w Bolechowie ustanowionym został.

Wzywa się przeto Abrahama Kesslera, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych udzielił informacyi, lub też innego zastępcę sądowi podał, inaczej skutki z zaniedbania tego wynikłe sam sobie przypisać będzie winien.

C. k. sąd powiatowy.

Bolechów dnia 15 września 1881.

(9094 3—3) **Obwieszczenie**

L. 6589. Na mocy § 45 instrukcyi karnej z dnia 19 listopada 1873 koszta wykonania kary w przeciągu na rok 1882 oblicz one w domach więziennych sądu krajowego krakowskiego, tudzież sądów obwodowych w Rzeszowie, Nowym Sączu i Tarnowie wynoszą dziennie od osoby 27½ ct., zaś w aresztach sądów powiatowych okręgu sądu krajowego krakowskiego 32½ ct. okręgu sądu obwodowego rzeszowskiego 30 ct., okręgu sądu obwodowego nowo-sandeckiego 30 ct., okręgu sądu obwodowego tarnowskiego 30 ct. dziennie od osoby.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków dnia 23 grudnia 1881.

(9089 3—3) **Edykt**

L 5680 C. k sąd powiatowy w Chodorowie uwiadamia ninie szem niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Kupferschmida, że z owodu wniesionej przez c. k. uprzyw. gal. Zakład kred. włościański we Lwowie przeciw niemu prośby o nakaz zapłaty 15 rat po 9 zł. i reszty kapitału 73 zł. 6 ct. w. a. de praes 20 grudnia 1880 L. 11004. dla niego kuratorem pana Józefa Lenczowskiego ustanowiono, któremu nakaz zapłaty z 20 grudnia 1880 L 11004 doręcza się.

Wzywa się zatem Mojżesza Kupferschmida, ażeby ustanowionemu kuratorowi środków obrony dostarczył lub też innego zastępcę sob e obrał i sądowi o tem oznajmił, gdyż wrazie przeciwnym skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c k. sądu powiatowego.

Chodorów 7 września 1881.

(9054 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 10358. Złoczowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy podaj do wiadomości powszechnej, że w roku 1882 ogłaszać będzie wpisy do rejestrów handlowych w ca sopismach: „Gazeta Lwowska“ „Gazeta wiedeńska“ i „Przegląd sądowy i administracyjny“, zaś wpisy do rejestru spółek gospodarczych i zarobkujących tylko w czasopiśmie „Gazeta Lwowska“.

Złoczów 27go grudnia 1881.

(9017 3—3) **Edykt.**

L 5500. Samborski c. k. sąd obwodowy jako wekslowy uwiadamia Gustawa Kamińskiego z miejsca pobytu nieznanego, że dnia 23go kwietnia 1881 wniósł przeciw niemu Aron Oller podanie do l. 5500 o nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. z pn. i że dla pozwanego postanowiono kuratorem ad actum Dra Popiela, zaś tego zastępcą Dra Fruchtmanna w Sryju zamieszkałych, wzywa się zatem tegoż pozwanego, ażeby postanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub też wskazał sądowi innego zas ępcę, w przeciwnym bowiem razie skutki z niedbalstwa wynikłe, sam s bie będzie musiał przypisać.

Sambor 30 kwietnia 1881.

(9038 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4484. W dniu 9 lutego 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod Nr. konsk. 33 subrep. 34 w Tychej położonej, dłużnika Iwana Zarębskiego własnej. w tutejszym c. k. sądzie na rze z Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 93 zł 76 ct. w. a. z pn o godzinie 10 przed południem z tem, że realność ta na powyższym terminie niżej ceny wyw łania sprzedaną będzie.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto dnia 28 września 1881.

Z. 2042. (9005 2—3) **Aufnahme eines Technikers**

der das Ingenieurfach absolvirte und unter Anleitung an Cultur Ingenieurs die Ausführung von Drainagen zu leiten und nach einiger Zeit selbstständig durchzuführen hätte, außerdem in der Baukanzlei sich verwenden lassen müßte, wird von der k. k. Staatsgestüts-Direction in Radautz (Bukowina) beabsichtigt.

Gehalt monatlich 70 fl. nebst freier Wohnung bestehend aus 1 Zimmer und Küche.

Bewerber um diese Stelle haben ihre gehörig instruirten vorschriftsmäßig mit einer 50 Kreuzer-Stempelmarke versehenen Gesuche mit Zeugnißen ihrer Fachstudien belegt, wobei auch nachzuweisen ist, daß selbe im technischen Fache bereits eine erfolgreiche praktische Verwendung betätigt haben, längstens bis 20ten Jänner 1882 bei der obgenannten Direction einzubringen.

Hiebei wird noch ausdrücklich bemerkt, daß die Beschäftigung dieses Technikers bei dem k. k Staatsgestüte nur für die Dauer der vorläufig in den Jahren 1882 und 1883 zur Ausführung geplanten Meliorations-Arbeiten in Aussicht genommen ist, welche Arbeiten voraussichtlich weiterhin fortgesetzt werden jedoch auch früher als in der vorberührten Zeitperiode eingestellt werden können und daß dem Betreffenden keinerlei Anspruch auf eine Staatsbedienstung oder dauernde Beschäftigung erwächst

Diejenigen welche sich damit answeisen können, im Kultur-technischen Fache gleichfalls ausgebildet zu sein, genießen den Vorzug.

Dem Aufzeptirten werden die Reisekosten hieher auf der Eisenbahn II. Classe vergütet.

K. k Staatsgestüts Direction.

Radautz am 22ten December 1881

(23 2—3) **Edykt.**

L. 14592. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, iż w postępowaniu spadkowem po Feliksie br. Konopce, zezwolił na dobrowolną publiczną sądową licytacyę dóbr Gorzyce z przyl. w spadku po zmarłym pozostałych, która w tutejszym sądzie pod następującymi warunkami się odbędzie:

Przedmiotem sprzedaży będą dobra Gorzyce z przyległościami stanowiące następujące ciała hipoteczne:

1) Majętność Gorzyce I wedle pozycyi 1 i 8 karty B (dom. 89 pag. 412 n 8 haer. i Dom. 389 pag. 427 n. 18 haer).

2) Majętność Gorzyce II wedle pozycyi 1 i 8 karty B. (dom 89 pag. 424 n. 12 haer. i dom. 389 pag. 444 n. 22 haer).

3) Majętność Gorzyce III wedle pozycyi 1 i 8 karty B. (dom 89 pag. 404 n. 9 haer. i dom. 389 pag 468 n. 19 haer).

4) Majętność Adamierz I wedle pozycyi 1 i 8 karty B. (dom 89 pag. 405 n. 9 haer. i dom. 389 pag. 448 n. 17 haer).

5) Majętność Adamierz II wedle pozycyi 1 i 8 karty B. (dom. 89 pag. 419 n. 12 haer. i dom. 389 pag. 452 n. 20 haer).

6) Majętność Pilcza I wedle pozycyi 1 i 8 karty B. (dom 89 pag. 413 n. 3 haer. i dom 389 pag. 460 n. 11 haer).

7) Majętność Pilcza II wedle pozycyi 1 i 8 karty B. (dom. 89 pag. 421 n. 12 haer. i dom. 489 pag. 472 n. 20 haer).

8) Majętność Dąbrówka I wedle pozycyi 1 i 8 karty B. (dom. 89 pag. 414 n. 5 haer. i dom. 389 pag. 464 n. 13 haer).

9) Majętność Dąbrówka II wedle pozycyi 1 i 8 karty B. (dom. 89 pag 424 n. 12 haer. i dom. 389 pag 476 n. 20 haer.) masy spadkowej Feliksa br. Konopki własne.

II.

Cenę wywołania stanowi wartość w kwocie 196.399 zł. 49 ct. aktem szacunkowym z dnia 11 października 1877 roku wypośrodkowana.

III.

Dobra rzeczone sprzedane zostaną w tym stanie co do uprawy i obszaru, w jakim się w chwili oddania znajdować będą, jednakże bez ruchomego inwentarza, zresztą z wszelkiemi prawami do własności przywiązanemi, a w szczególności z prawem propinacyi. Jednakże kupiciel nie będzie miał obowiązku dotrzymania kontraktu dzierżawy z Erazmem i Julią Gołuchowskimi na czas do 24go czerwca 1883 zawartego, albowiem ci dzierżawcy wedle zrobionego z nimi układu dzierżawę w dniach trzydziestu po uwiadomieniu ich o dokonanej sprzedaży dóbr Gorzyc z przyl opuścić są obowiązani.

IV.

Sprzedaż odbędzie się w dwóch terminach to jest: dnia 31 stycznia i dnia 28 lutego 1882, każdym razem o godzinie 9 z rana w tutejszym c. k. sądzie obwodowym, w pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej, w drugim zaś terminie i poniżej tejże, w każdym jednak razie ważność licytacyjnej sprzedaży dóbr Gorzyc z przyl. zależną będzie od zatwierdzenia aktu licytacyjnego przez tutejszy c. k. sąd obwodowy jako władzę spadkową i nadkuratelarną ustanowionych pow ierniczo w spadku po Feliksie br. Konopce spadkobierców.

V.

Każdy chęć kupienia mający winien jest złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 5 procent ceny szacunkowej t. j. okrągłą kwotę 9820 zł. w gotówce lub w efektach mających prawo pupilarnej lokacyi według kursu w urzędowej Gazecie notowanego.

VI.

Najwięcej ofiarujący obowiązanym jest przyjąć hipotekowane na dobrach Gorzyce przylel. pożyczki bankowe, zaś resztę ceny kupna po potrzączeniu tych pożyczek pozostałą najdalej w trzydziestu dniach po prawomocności uchwały sądowej akt licytacyjny zatwierdzającej, złożyć na rzecz masy spadkowej Feliksa Br. Konopki do tutejszo-sądowego depozytu, w którą resztę zadatek w gotówce złożony wliczonym będzie, poczem mu rzeczone dobra na jego koszt i bez jego żądania oddane będą w fizyczne posiadanie i wydany mu będzie dekret własności do intabulacyi zdolny. Wadyum w papierach wartościowych złożone zwróconem zostanie nabywcy po złożeniu przez tegoż ceny kupna w gotówce.

VII.

Gdyby kupiciel uchybił zapłatę w terminie wyżej postanowionym, zprzepada na rzecz masy spadkowej Feliksa Br. Konopki złożone wadyum a nadto na koszt i niebezpieczeństwo nabywcy nastąpi powtorna sprzedaż dóbr Gorzyce z przylgł. w drodze relicytacyi na jednym terminie za jaką kolwiek bądź cenę a kontraktatowny nabywca odpowiada za wszelkie ostraty i koszta z tej relicytacyi wyniknąć mogące całym swoim majątkiem.

VIII.

Przez niniejszą dobrowolną licytacyę nie następuje w prawach hipotecznych wierzycieli dóbr Gorzyce z przyl. żadna zmiana i wszystkie te wierzytelności, z wyjątkiem atoli pożyczek bankowych, które nabywca wedle ustępu VI na poczet ceny kupna przyjąć winien, obowiązaną jest masa spadkowa Feliksa Bar. Konopki z funduszów masy zaspokoić i w tej mierze nabywcę dóbr Gorzyce z przyległ. od wszelkich roszczeń zasłonić w przeciwnym bowiem razie służyć będzie nabywcy, gdyby tenże do jakiej zapłaty na poczet długów hipotecznych dobra Gorzyce do dnia doręczenia mu dekretu własności obciążających był zmuszony, w obec masy spadkowej Feliksa B. Konopki prawo regresu t. j. żądanie zwrotu wszystkich uiszczonych podobnych upłat. Masa spadkowa Feliksa Bar. Konopki obowiązaną jest nadto wszystkie długi dóbr Gorzyce w czasie doręczenia nabywcy dekretu własności z wyjątkiem długów bankowych przez kupiciela przejąć się mających w przeciągu roku licząc od dnia zapłaty ceny kupna bądź to przez ich zapłatę, bądź też złożenie do depozytu sądowego zabezpieczyć i z hipoteki dóbr Gorzyce z przyl. wyekstabulować.

Za dopełnienie tego obowiązku daje masa spadkowa Feliksa B. Konopki ewikcyą na dobrach Olesno z przyległ. Cwików, Swarzów i Nowawieś w wysokości odpowiadającej złożonej przez nabywcę po potrąceniu wierzytelności przy gruncie pozostawionych, cenie licytacyjnej i stosownie do tego służyć będzie licytacyjnemu nabywcy prawo, aby na zasadzie niniejszych warunków licytacyjnych, dekretu własności uchwał sądu obwodowego, złożenie do depozytu sądowego ofiarowanej ceny licytacyjnej potwierdzających w stanie biernym dóbr Olesno z przyległościami prawo zastawu dla ewikcyi w wysokości złożonej ceny licytacyjnej na rzetelne dopełnienie przyjętych zobowiązań co do zapłaty, pokrycia i ekstabulacyi wierzytelności, dobra Gorzyce z przyległościami w czasie doręczenia nabywcy dekretu własności nabytych dóbr obciążających, na rzecz licytacyjnego nabywcy dóbr Gorzyce z przyległ. zaintabulowanem zostało.

IX.

Nabywca obowiązanym jest od dnia prawomocności uchwały sądowej zatwierdzającej akt licytacyi ponosić niebezpieczeństwo z posiadaniem połączone i również od tego dnia wszelkie ciężary publiczne i podatki na dobrach Gorzyce ciążące.

X.

Nabywca licytacyjny ponosi należytości od przeniesienia własności jako też należytość od wpisu jego praw hipotecznych bez regresu do masy spadkowej Feliksa Br. Konopki.

XI.

Sprzedaż dóbr Gorzyce odbędzie się ryczałtem, przeto licytacyjny nabywca nie może sobie rościć żadnych pretensyj z powodu ubytku na obszarze gruntu, lub z powodu złego stanu budynków, lub z powodu jakichkolwiek bądź innych zawodów w ich wartości. Nadmienia się jednak, już tutaj, że gdy wedle rzeczywistego stanu rzeczy i najnowszego wykazu hipotecznego objęty aktem szacunkowym z dnia 11 października 1877 las w Morzychnie (parcela 312) w przestrzeni 100 morgów i 1455 kwadr. sążni, tudzież pastwisko w Bagienicy (parcela 311, 791, i 792) w przestrzeni 22 morgów, 757 kwadratów sążni i łąki (parcela 793) w przestrzeni 3 morgi i 1440 kwadr. sążni, razem powierzchni 127 morgow, 482 kwadr. sążni w skład dóbr Gorzyce nie wchodzą, przedmiotu niniejszej sprzedaży stanowić nie będą, tudzież dwie młóc rnie w tymże akcie szacunkowym objęte także do sprzedaży nie należą.

XII.

Chęć kupienia mający mogą akt oszacowania sprzedać się mających dóbr i ekstrakta tabularne przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

W Tarnowie dnia 9 grudnia 1881.

(9138 2—3) **Edykt.**

L. 5458. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości że na prośbę c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego celem zaspokojenia sum 92 zł. 92 zł. i 1903 zł. w. a. z pn. dozwoloną została przeciw dłużnikom Aronowi i Beili Schildom egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 323¾ we Lwowie położonej, dłużników własnej

Licytacya ta odbędzie się w jednym terminie to jest 8go lutego 1882 o godzinie 10tej rano w tutejszym sądzie w biórze Nr. 12 na którym to terminie realność ta za każdą cenę ofiarowaną, nawet niżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Wadyum licytacyjne wynosić będzie 5 pr. ceny wywołania 10000 zł. t. j. sumę 500 zł. w. a. którą w gotówce lub papierach do ulokowania funduszów pupilarnych przydatnych do rąk komisyi licytacyjnej złożyć należy.

Ekstrakt tabularny i dalsze warunki licytacyjne w tut. registraturze przejrzec lub odpisać można.

Lwów dnia 17go grudnia 1881.

(9119 2—3) **Edykt.**

L. 17945. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu, zawiadamia niniejszem Mendla Rechtera, że pod dniem 27 grudnia 1881 do l. 17945 przeciw niemu Lazar Seidmann wniósł prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 300 zł w. a. i że z powodu niewiadomego jego miejsca pobytu ustanowiono dlań na jego koszta i niebezpieczeństwo kuratora w osobie pana adw. Dra Horowitza z zastępstwem pana adw. Dra Mantla, któremu też wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto Mendla Rechtera by ustanowionego kuratora należycie poinformował, lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie sobie przypisze.

Tarnopol dnia 28 grudnia 1881.

(9097 2—3) **Edykt.**

L. 10369. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wiadomo czyni, że celem zaspokojenia należytości 141 zł. 50 ct. na rzecz c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem Wysokiego Skarbu, odbędzie się na dniu 9 lutego, 13 marca i 13 kwietnia 1882, zawsze o godzinie 10 rano, w tutejszym gmachu sądowym egzekucyjna sprzedeż publiczna należącej do Feliksa Romera sumy 9000 talarów pruskich z pn. zahipotekowanej w stanie biernym dóbr Leszczawa dolna Romana hr. Romera własnych z tym dodatkiem, że na pierwszym i drugim terminie wierzytelność powyższa tylko wyżej, lub za cenę szacunkową, zaś na trzecim terminie nawet poniżej ta owej, jednakże nie niżej sumy 800 zł. sprzedaną zostanie.

Cena wywołania jest 9900 talarów pruskich czyli 16900 zł.

Wadyum stanowi 5pr. ceny wywołania t. j. 845 zł.

O czem się chęć kupienia mających, wszystkich wierzycieli wspomnianej sumy, którzyby dopiero po dniu 25 lipca 1881 jako dniu wydania wyciągu tabularnego do tabuli weszli, tudzież tych, którymby uchwała licytacyę rozpisująca albo wcale nie, albo wczas doręczoną być nie mogła do rąk ustanowionego kuratora adw. Dr. Tarnawskiego w Przemyślu i edykta uwiadamia.

Przemyśl 12 październ ka 1881.

(13 2—3) **Edykt.**

L 6839 W dniu 18 kwietnia, 3, i 23 maja 1882 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 9 w Rudawie położonej spadkobierców po Antonim Trzaska własnej, na 3350 zł. oszacowanej.

Wadynm wynosi 335 zł. w. a.

Resztę warunków w sądzie do przejrzenia.

Krzeszowice dnia 29 grudnia 1881.

(32 2—3) **Edykt.**

L. 6304. C k. sąd powiatowy w Tyczynie w sporze Lipy Hirschhorna przeciw Leizorowi Tuchmanowi i innym o zapłacenie 135 zł. w. a. z pn. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Judy Tuchmana kuratorem Wincentego Rogowskiego, burmistrza z Tyczyna i temu pozew de praes. 7 października 1881 l 6304 doręcza.

O czem się zawiadamia Judę Tuchmana z wezwaniem aby o miejscu pobytu swego sądowi doniósł lub innego zastępcę sobie obrał, wreszcie, aby wszelkich środków ku obronie przysługujących użył,, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Tyczyn dnia 20 października 1881.

(24 2—3) **Edykt.**

L. 18892. C. k. sąd powiatowy miejs. deleg. w Przemyślu oznajmia, że Stefan Czuba włościanin z Pozdziacza w myśl uchwały c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 23 listopada 1881 l. 12036 oddany pod kuratelę z powodu marnotrawstwa.

Kuratorem ustanowiony Pańko Zorniak

Przemyśl 12 grudnia 1881.

(19 2—3) **Edykt.** L. 5077.

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że Iwana Tychońskiego gospodarza w Popowicach, uznano marnotrawcą i nadano mu kuratora w osobie Tymka Hulcia gospodarza z Popowic.

Niżankowice d. 15 października 1881.

(31 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2628. C. k. sąd powiatowy w Tłumaczu podaje do powszechnej wiadomości, że na rzecz Michała Kórlasza celem uzyskania 100 zł. z pn. odbędzie się publiczna licytacya gospodarstwa pod n. 14 w Łokutkach położonego, Mikołaja Hołowatego własnego a ciała tabularnego niestanowiącego w dniach 16 stycznia, 16 lutego i 16 marca 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem w sądzie tutejszym a to w pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś i poniżej takowej

Cena wywołania i szacunkowa wynosi 115 zł., wadyum 11 zł. 50 ct. Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Tłumacz dnia 30 czerwca 1881.

(14 2—3) **Edykt.**

L. 4458. C. k. sąd powiatowy w Tłustem podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie Pini Szechnera przeciw Mojżeszowi Wachstein pto 50 zł., 25 zł., 2 zł. 70 ct. i 100 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 19 stycznia i 24 lutego 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna sprzedaż realności pod n. 9 w Tłustem położonej. Cena wywołania stanowi wartość tejże realności wedle protokołu oszacowania z dnia 14 marca 1881 ustanowiona w kwocie 2900 zł., zakład 290 zł. Realność ta na powyższych terminach zostanie za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną; gdyby zaś takowa w pierwszych dwóch terminach przynajmniej za cenę szacunkową nie mogła być sprzedaną to wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków i do przesłuchania, wierzycieli czyliby takową miasto zapłaty w cenie szacunkowej przyjąć nie zechcieli, trzeci termin na dzień 23 marca 1882 o godzinie 10 przed południem z tem, iż niejawiący się do większości głosów obecnych w tym terminie wierzycieli byliby policzeni. Warunki licytacyi i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłuste dnia 22 września 1881.

(15 2—3) **Edykt.**

L 2413. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Tłustem czyni się wiadomo, że w sprawie sumarycznej Ambrożego Berezowskiego przeciw Arahamowi Gabe pto 145 zł. a. w. z pn., mocą pozwu de praes 3 marca 1881 l. 1103 wdrożono, zapozwany pod dniem 9 maja 1881 l. 2413 ten proces Juklowi Gabe odkazał, i że w tej sprawie termin do sumarycznej rozprawy na dzień 30 stycznia 1882 o godzinie 9 rano naznaczony został.

O czem się Jukla Gabe w celu zastosowania się wedle przepisu §. 49 i 51 sprawoty sądowej zawiadamia.

C. k Sąd powiatowy.

Tłuste dnia 6 grudnia 1881.

(9079 2—3) **Edykt.**

L. 2961. C. k. sąd powiatowy w Liszkach niniejszem wzywa, aby się niewiadomy z miejsca pobytu i zamieszkanie Bartłomej Żak, konkurujący do spadku po Franciszku Żaku w Rącznie dnia 7 listopada 1879 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia z dnia 27 października 1879 zmarłym w przeciągu jednego roku od daty niniejszego edyktu w tymże sądzie zgłosił i swoje oświadczenie do spadku złożył, w razie przeciwnym bowiem spadek tylko z deklarowanymi spadkobiercami i ustanowionym kuratorem dla Bartłomieja Żaka Stanisławem Żakiem przeprowadzonym zostanie.

Liszki dnia 20 września 1881.

(33 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 71390. C. k Ministerstwo obrony krajowej wyznaczyło w porozumieniu z c. k. Ministerstwem państwowem wojny, w myśl § 51 ustawy z 11 czerwca 1879 Nr. 93 D. u. p. wynagrodzenie, które skarb wojskowy powinien od 1 stycznia do 31 grudnia 1882 płacić w Galicyi za obiad, należący się żołnierzom począwszy od zastępcy oficera, aż do najniższego stopnia, podczas przemarszu, stosownie do regulaminu od ponoszącego kwaterunek w następujący sposób:

a) Centów dwadzieścia i pół ($20^5/_{10}$) dla miasta Lwowa, centów dwadzieścia (20) dla miasta Krakowa;

b) Centów trzynaście i pół ($13^5/_{10}$) dla reszty stacyi pochodowych.

Co się niniejszem w skutek rozporządzenia c. k. Ministerstwa obrony krajowej z 11 grudnia 1881 Nr. 18344/4656 II b. do powszechnej podaje wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 29 grudnia 1881.

(28 2—3) **Edykt.**

L. 3105. C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Iwańskiego, iż pod dniem 20 stycznia 1881 do l. 273 Józef Patryn wniósł przeciw niemu pozew o 78 zł. w. a z pn, że wskutek tego termin do rozprawy sumarycznej na dzień 13 lutego 1882 o 9 rano wyznaczono, a dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego kuratorem p. Zygmunta Holzera zastęp. notaryusza w Strzyżowie ustanowiono.

Zarazem pozwanego Franciszka Iwańskiego wzywa się, aby na termin do rozprawy wyznaczony w sądzie tutejszym stanął, osobiście lub przez pełnomocnika albo ustanowionemu kuratorowi potrzebne do obrony wskazówki udzielił, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania tego skutki sam sobie przypisać będzie zmuszony.

Strzyzów 4 grudnia 1881.

(30 2—3) **Edykt.**

L. 5328. Dnia 30 stycznia, 14 lutego i 28 lutego 1882, każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 19 w Staniszewskiem położonej Chaskla Frosta własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 900 zł.

Wadyum 90 zł. w. a.

Dla niewiadomych wierzycieli i dla tych osób, którymby uchwała licytacyjna doręczoną nie została, ustanawia się kuratorem wójta gminy Antoniego Adamczyka w Staniszewskiem.

Warunki licytacyjne i ekstrakt tabularny przejrzeć można w sądzie

Sokołów 27 listopada 1881.

(20 3—3) **Konkurs.**

L. 11690. W celu obsadzenia posady c. k. lekarza powiatowego a względnie c. k. asystenta sanitarnego i jednej posady c. k. asystenta sanitarnego, rozpisuje się niniejszem konkurs do dnia 10 stycznia 1882.

Ubiegający się o powyższe posady mają wnieść podania zaopatrzone dowodami wymaganemi przez swą wyższą władzę lub c. k. Starostwo do ck. Prezydyum Namiestnictwa.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa

We Lwowie dnia 28 grudnia 1881.

(8983 3—3) **Edykt.**

L. 28382. C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem, iż wskutek podania Dobe Lorie prawonabywczyni Mojżesza Rittermanna de praes. 23 maja 1881 l 13157 i de praes 23 listopada 1881 l 28382 celem zaspokojenia należytości tejże w kwocie 225 zł. a. w. z pn. od p. Apolonii Zdziechowicz się należącej dozwoloną została przymusowa licytacyjna sprzedaż realności l. 136 dz. V. w Krakowie położonej, p. Apolonii Zdziechowiczowej własnej, która to sprzedaż pod następującemi warunkami odbędzie się:

I. Przedmiot licytacyi stanowi realność pod l. 136 dz. V. (161 gm. VIII) w Krakowie położona, wedle ks. gł. gm. VIII vol. nov. 2 pag. 18 n. 3 haer. et pag. 20 n. 5 haer. et pag. 21 n. 6 haer. Apolonii Zdziechowicz własna.

II. Do licytacyi wyznacza się 3 terminą t. j. na dzień 20 marca, 5 czerwca i 3 lipca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano. Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej lub przynajmniej za cenę szacunkową, na trzecim zaś terminie za cenę niższą od ceny szacunkowej, jednak przynajmniej wyrównającą się sumie wszystkich długów na realności zahipotekowanych sprzedaną będzie.

III. Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową sprzedać się mającej realności w kwocie 6115 zł. a. w.

IV. Chęć kupna mający mają złożyć przed rozpoczęciem się licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 10 procent ceny szacunkowej w gotówce lub książeczce Kasy oszczędności krakowskiej, lub papierach państwowych publicznych według kursu, jednakowoż nie wyżej, niż za wartość nominalną. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej

O czem strony interesowane, tudzież wierzycieli hipotecznych wiadomych do rąk własnych, tych zaś, którzyby po dniu 16 listopada 1881 prawo hipoteki na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwała dozwalająca licytacyi, lub późniejsze doręczone być nie mogły, do rąk ustanawiającego się kuratora w osobie adwokata dra Artura Leo z substytucyą adwokata dra Henryka Schöna zawiadomienie otrzymują

Kraków dnia 9 grudnia 1881.

(9067 3—3) **Edykt.**

L 17149 Celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w kwocie 268 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w trzech terminach, a to: 22 lutego, 22 marca i 21 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 z rana egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 126 w Strożowce położonej, wykazem hipotecznym l. 93 objętej, dłużnika Jana Opieli własnej.

Cena wywołania wynosi kwotę 430 zł.

Wadyum kwotę 43 zł. w. a.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i reszta warunków licytacyjnych znajdują się w tut. sąd. registraturze do przejrzenia

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice dnia 15 grudnia 1881.

(9051 3—3) **Edykt.**

L. 15407. W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Leszkowi Neciowi pto. 150 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 40 w Ropicy ruskiej położonej, Leszka Necia własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej w dwóch terminach, a to: 13 lutego i 13 marca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi kwotę 230 zł.

Wadyum kwotę 23 zł

Gdyby na żadnym z tych terminów nawet ceny wysokości uzyskać nie można było, natedy do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się termin na dzień 17 kwietnia 1882 o godzinie 3 po południu.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice dnia 14 grudnia 1881

(9032 3—3) **Edykt.**

L. 5567. C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku w sprawie sumarycznej Dyrekcyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Józefowi Żurawowi pto 150 zł. w. a. z względnie 104 zł. 92 ct. w. a. z pn. wzywa niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego zapozwanego Józefa Żurawa aby ustanowionemu kuratorowi Łukaszowi Paszkowi z Sarzyny dowody swe udzielił lub też innego sądowi wskazał zastępcę.

Leżajsk dnia 25 lipca 1881

(9030 3—3) **Edykt.**

L. 8041. W sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie przeciw Jędrzejowi Buczkowi Janowi Wilkowi i Jędrzejowi Bazanowi pto reszt 75 zł z pn. ustanowiono dla niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Buczka z Głowienki kuratorem ad actum Wawrzyńca Guzika z Głowienki.

Z c. k. sądu powiatowego.

Krosno dnia 30 listopada 1881.

(9027 3—3) **Edykt.**

L. 5122. W c. k Sądzie powiatowym w Tyczynie celem zaspokojenia wierzytelności Naftalego Kranzlera w kwocie 48 zł. 68 ct. w. a odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż jednego morga gruntu z pod l 266 w Błażowy Józefy Brzękowej własnej, w dniach 23 lutego, 27 marca i 28 kwietnia 1882 każdym razem o 9 godzinie rano.

Cena wywołania 60 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Tyczyn 18 października 1881.

(9111 3—3) **Edikt.**

Z 52700. Das k. k. Landesgericht in Lemberg giebt hiemit bekannt, daß die Amortisirung der Grundentlastungsobligation des Verwaltungsgebiethes Lemberg Nr 36519 über 100 fl. sammt 5 Coupons, von denen der erste am 1 November 1881, der letzte am 1. November 1883 fällig ist, eingeleitet wird, und wird jeder der die obbeschriebene Obligation sammt Coupons im Besitze hätte, hiemit aufgefordert, solche so gewiß binnen 1 Jahre, 6 Wochen und 3 Tagen von der Ediktsansfertigung gerechnet, dem Gerichte vorzuweisen, da dieselbe sonst, nach dem verflossenen Termine über Ansuchen des Bittstellers für endgiltig amortisirt erklärt werden wird.

Lemberg, am 3 Dezember 1881.

(9121 3—3) **Edikt.**

Z 5626. Vom k. k. Bezirksgerichte in Chodorów wird hiemit allgemein bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der Restforderung pr 129 fl. 90 kr. s. Ng. die exekutive öffentliche Feilbietbung zweier sub CN. 67 und 71 subr. 72 in Suchrow gelegenen, keinen Tabularkörper bildenden, dem Schuldner Mikieta Aleksandrowicz eigenthümlich gehörigen Ackerparzellen, zu Gunsten des Leib Karpfen am 12 Jänner 1882, 9 Februar 1882 und am 14 März 1882, jedesmal um 10 Uhr Vormittags beim hiesigen Gerichte mit dem stattfinden wird, daß die zu veräußernden Ackerparzellen, bei den ersten zwei Terminen nur über oder um den Schätzungswerth pr. 180 fl, beim dritten hingegen Termine um jedweden Preis hintangegeben werden.

Das Vadium beträgt 10% des Schätzungspreises.

Die übrigen Bedingungen und das Protokoll der Beschreibung und Schätzung der Grundparzellen können in der hg Registratur eingesehen werden. Hievon werden sämmtliche Hypothekargläubiger, welche das Pfandrecht auf den zu veräußernden Grundparzellen erwirkt haben möchten und welchen der die Veräußerung bewilligende Bescheid aus welch immer Grunde nicht zugestellt werden könnte, zu Händen des für dieselben in der Person des Hr. Josef Lenczowski aufgestellten Curators verständigt.

K. k. Bezirks-Gericht.

Chodorów, am 29 September 1881.

(9021 3—3) **Edykt.**

L 7374 Wskutek przyzwolenia c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z d. 10 sierpnia 1881 l. 105/73 uznaje się Tomka Hnydę z Szulhanówki marnotrawcą, dodając mu kuratora w osobie Maksyma Zapotocznego.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków 10 sierpnia 1881.

(9023 3—3) **Edykt.**

L. 9855. Piotr Ehrenfeld z Hartfeldu zostaje uznany marnotrawcą, kuratorem jego Tomasz Kober z Hartfeldu.

C. k. sąd powiatowy.

Gródek dnia 12 grudnia 1881.

(9090 3 3) **Edykt.**

L. 17148 Celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w kwocie 140 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w trzech terminach a to 15go lutego, 15 marca i 19 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 z rana egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 65 w Stróżowce położonej, wykazem hipotecznym l. 48 objętej, dłużnika Piotra Tylawskiego własnej.

Cena wywołania wynosi kwotę 1060 zł. w. a.

Wadyum wynosi kwotę 106 zł. w. a.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i reszta warunków licytacyjnych znajdują się w tut. sąd. registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice dnia 15 grudnia 1881.

(9068 3—3) **Edykt.**

L. 17147. Celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w kwocie 200 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w trzech terminach a to: 8 lutego, 8 marca, i 19 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 z rana egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 132 w Stróżówce położonej, wykazem hipotecznym l. 98 objętej, dłużnika Jana Augustyna, Walczakiem zwanego, własnej

Cena wywołania wynosi kwotę 110 zł. w. a.

Wadyum kwotę 11 zł. w. a.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i reszta warunków licytacyjnych znajdują się w tut. sąd. registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice dnia 15go grudnia 1881.

(9123 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 29790. C. k. sąd krajowy Krakowski oznajmia, iż Wincenty Kulawski, kwieskowany adjunkt sądowy, od nałożonej uchwałą z 11 grudnia 1880 l. 31124 kurateli uwolniony i za własnowolnego uznany zostaje.

Kraków 17 grudnia 1881.

(9135 3—3) **Edykt.**

L. 14408. Sokalski c. k. sąd powiatowy zawiadamia, że dla marnotrawcy Mikołaja Prokopczuka z Perwiatycz nadano kuratora Mikołaja Sierana.

Sokal dnia 7 grudnia 1881.

(9061 3—3) **Edykt.**

L. 36216. C. k. sąd krajowy jako sąd handlowy niniejszem edyktem zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Leibę Barana, że Hersz Heilberg wniósł przeciw niemu podanie de praes. 2 sierpnia 1880, l. 39.450, którem żąda przyznania i wydania kwoty 100 zł. należącej się dłużnikowi od p. Wiktora Wołodkiewicza, że uchwała odnośna wydaną została, i że celem doręczenia takowej kurator w osobie p. adw Dr. Berlinera z substytucyą adw. Dr. H. Gottlieba ustanowiony został,, któremu równocześnie uchwałę do l. 39.450 się doręcza.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów dnia 27 sierpnia 1881.

(9015 3—3) **Edykt**

L. 27498. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wiktora Zakrzewskiego, iż z powodu niemożności doręczenia mu t s uchwały z dnia 29 kwietnia 1881 l. 9553 w sprawie tabularnej Eliasza Gumplowicza za uwiadomieniem Samuela Fischera et Cons. o wpis wykreślenia prenotacyi prawa zastawu dla sumy wekslowej 500 zł. i t d. na dobrach Szczygłów ustanowiony został dla niego kurator ad actum adw. Dr. Schön Wzywa się go więc aby ustanowionemu ratorowi udzielił swe pełnomocnictwo lub też aby przedstawił innego pełnomocnika

Kraków 18 listopada 1881.

(9019 3—3) **Edykt.**

L. 8972. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie jako sąd handlowy ogłasza edyktem niniejszym, iż według podania Aschera Japke zaginął weksel z daty: Brody dnia 6go marca 1868, na sumę 172 talarów, 15 gr. sr. pr. court opiewający, przez D. Grossa na zlecenie Borucha Nass, wystawiony przez Chaję Katzenellenbogen akceptowany i dnia 15 maja 1868 w Berlinie u Moritza Gottschatta płatny, który przez indos Borucha Nass z daty Brody dnia 17 marca 1868 stał się własnością S. Süssermana, obecnie zaś wskutek cesyi cywilno-prawnej S. Süssermana z daty Wiedeń dnia 11 lutego 1877 do Aschera Japke należy.

Wzywa się posiadacza tego wekslu zaginionego, aby takowy w przeciągu dni 45 od ogłoszenia edyktu niniejszego c. k. sądowi obwodowemu w Złoczowie przedłożył i prawa swe wykazał, gdyż w razie przeciwnym na żądanie Aschera Japke weksel ten za nieważny i nieobowiązujący zostanie uznany.

Złoczów 26 listopada 1881.

(9092 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4611 W dniu 19 lutego 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod Nr. konsk 29 subrep. 24 w Spasie położonej, dłużnika Stefana Niżnika własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 81 zł. 60 cnt. w. a. z. pn. o godzinie 10 przed południem z tem, że realność taj na powyższym terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Cena wywołania 200 zł.

Wadum wynosi 10 prc.

Reszta warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto d 28 września 1881.

(9091 3—3) **Obwieszczenie..**

L 4217. W dniu 19 lutego 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod Nr. konsk. 60/32 subrep. 60/48 w Potoku wielkim położonej, dłużników Mikołaja i Kasi Zapotockich własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 191 zł. 84 ct w. a z. pn. o godzinie 10tej przed południem z tem, że na powyższym terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum wynosi 10. prc.

Reszta warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto d. 28 września 1881.

(9075 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 29687. Stałym zarządcą upadłości Saula Schmeidlera zamianował c. k. Sąd krajowy p. adw. dr Schöna a jego zastępcą p. adw. dra Horowitza w Krakowie.

Kraków dnia 16 grudnia 1881.

9099 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1930 Jego Excellencya c. k. Prezydent sądu krajowego wyższego zamianował na I okres sądu przysięgłych przy sądzie obwodowym w Samborze, który się rozpocznie 23 lutego 1882, Przewodniczącym Prezydenta sądu obwodowego Józefa Dittricha, zaś zastępcami przewodniczącego Radców sądów krajowych Fortunata Macielińskiego, Jana Czaczkowskiego, Antoniego Dyduszyńskiego, Ludwika Słotwińskiego i Henryka Rappego.

Sambor 27 grudnia 1881.

(9137 3—3) **Edykt.**

L. 55638. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Józefa i Emilię Pomorańskich, iż w sprawie Szulima Adlera przeciw tymże pto. 150 zł. w. a. z pn. uchwałą z dnia 30 lipca 1881 l. 31884 egzekucyjna licytacya realności pod l. 219 w Dunajowie położonej dozwoloną została i że o przeprowadzenie licytacyi ck. sąd powiatowy w Przemyślanach wezwano, jak równie, że kuratorem Józefa i Emilii Pomorańskich adwokata Dr. Krzyżanowskiego z substytucyą adw. Dr. Pająka ustanowiono i temuż kuratorowi powołaną uchwałę doręczono.

Lwów dnia 17 grudnia 1881.

(9016 3—3) **Edykt.**

L. 5499. Samborski c. k. Sąd obwodowy jako wekslowy uwiadamia Gustawa Kamińskiego z miejsca pobytu nieznanego, że dnia 23 kwietnia 1881 wniósł przeciw niemu Aron Oller podanie do l. 5499 o nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. z. pn. i że dla pozwanego postanowiono kuratorem ad actum. Dr. Popiela zaś tegoż zastępcą dr. Fruchtmanna w Stryju zamieszkałych, wzywa się zatem tegoż pozwanego, ażeby postanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub też wskazał sądowi innego zastępcę, w przeciwnym bowiem razie skutki z niedbalsta wynikłe sam sobie będzie musiał przypisać.

C. k. sąd obwodowy

Sambor d. 30 kwietnia 1881.

(9120 3—3) **Edykt.**

L. 17946. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu, zawiadamia niniejszem Mendla Rechtera, że pod dniem 27 grudnia 1881 do l. 17946 przeciw niemu Lazar Seidmann wniósł prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 300 zł. w. a. i że z powodu niewiadomego jego miejsca pobytu, ustanowiono dlań na jego koszta i niebezpieczeństwo kuratora w osobie pana adw. Dr. Horowitza z zastępstwem pana adw. Dr. Mantla, któremu też wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto Mendla Rechtera by ustanowionego kuratora należycie poinformował, lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki, sam sobie przypisze.

Tarnopol dnia 28 grudnia 1881.

(9134 3—3) **Obwieszczenie.**

L 6594. C. k. sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że Jan Tyc Kałużniakiem zwany gospodarz tutejszy uznany został za marnotrawcę, kuratorem jego jest Kazimierz Tyc.

Milówka dnia 6 grudnia 1881.

(9127 3—3) **Edykt.**

L. 15193. Dnia 13 lutego 1882 o 10 godzinie rano, odbędzie się w tutejszym sądzie ponownie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l k. 56 w Pianowicach położonej wyk. hip. 152 w nowej księdze gruntowej dla wsi Pianowic zaprowadzonej, objętej w sprawie Chaima Gaertnera przeciw spadkobiercom ś. p. Stefana Strogusza pto 40 zł. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 300 zł a. w., wadyum 30 zł. Przy powyższym terminie realność nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie. Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miej. delegowany.

Sambor dnia 24 listopada 1881.

(9105 3—3) **Edykt.**

L. 8854. C. k. sąd powiatowy w Bochni podaje do wiadomości, że w sprawie sumarycznej Krystyny Schwenk przeciw Janowi Grossmanowi, Katarzynie z Grossmanów Dindorfowej i sp., o zapłacenie kwoty 200 złr. dla niewiadomej z miejca pobytu współpozwanej Katarzyny Dindorf w celu doręczenia dekretacyi pozwu z 20 grudnia 1875 l. 7715 i zastępowania w sporze ustanowiono kuratora ad actum w osobie adw. Herkulana Komara w Bochni.

Dindorfowa ma albo kuratorowi środki obrony dostarczyć, albo innego zastępcę sobie obrać.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia dnia 10 grudnia 1881.

(38 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 16341. C k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Libera Zittera przemysłowca, w Dębicy zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jako też do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Dz p. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. dr. Jan Prokop c. k. sędzia powiatowy w Dębicy, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. dr. Bronisław Brzeski c. k. notaryusz w Dębicy Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 13 stycznia 1882 o godz. 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni do dnia 28 lutego 1882 stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 17 marca 1882 o godzinie 10 przed południem w biurze c. k. komisarza konkursowego odbyć się mającym, do likwidacyi i do uporządkowania podać. Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczone będą w dzienniku urzędowym „Gazety lwowskiej."

W Tarnowie dnia 31 grudnia 1881.

(52 1—3) **Edykt.**

L. 6054. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Jakóbowi Pic, Salamonowi Ertel i Herszowi Herzig pto 89 zł. 92 ct. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 25 stycznia, 27 lutego i 28 marca 1882, każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod n. 257 rep. 118 w Turce położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie

Cena wywołania 250 zł., wadyum 25 zł. Resztę warunków, tudzież protokół szacunkowego opisania można w registraturze tus. przejrzeć.

Turka dnia 4 listopada 1881.

(43 1—3) **Obwieszczenie.**

Wydział Izby adwokatów podaje do wiadomości, że pan dr. Godzimir Małachowski wpisany został na podstawie uchwały Wydziału z dnia 31 grudnia 1881 do l 697 z dniem 1 stycznia 1882 w listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów dnia 31 grudnia 1881.

(42 1—3) **Edykt.**

L. 4900. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi egzekucyjną publiczną sprzedaż jednej połowy łąki Reginy Sarkowej i dwóch trzecich części z drugiej połowy tejże samej łąki Karola Siwka i małoletniej Salomei Siwkowej tabularną własność stanowiącej, w Niepołomicach położonej a wykazem hipotecz. l 505 ks. gr. gm Niepołomice objętej, na zaspokojenie Mojżeszowi Samuelowi młodszemu jako prawonabywcy Kazimierza Bisztygi s my dłużnej 200 zł. a w z pn. w trzech terminach licytacyjnych mianowicie dnia 30 stycznia, dnia 2 marca i dnia 30 marca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa wywołania tej posiadłości wynosi 250 zł., wadyum zaś 25 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej łąki przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Niepołomice dnia 21 listopada 1881.

(53 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 7297. C. k. sąd powiatowy zawiadamia że w celu zaspokojenia wierzytelności Michała i Anieli Okuszników w 1000 zł. w dniach 30 stycznia, 2 marca i 1 kwietnia 1882 o godzinie 10 rano, realność pod l. 272 w Wieliczce przymusowo sprzedaną będzie i to na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyższą, na trzecim terminie zaś także niżej tej ceny.

Cena wywołania wynosi 3077 zł 55 ct., zakład 307 zł. 75 ct. aw. Resztę warunków sprzedaży, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania wolno przeglądać w registraturze sądu.

C. k Sąd powiatowy.

Wieliczka dnia 4 grudnia 1881.

(39 1—3) **Edykt.**

L. 9739. C. k sąd powiatowy w Limanowy podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 356 zł. 69 ct. na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności l. k. 76 sub. rep. 17 w Zmieściu, dłużnika Melchiora Sążka własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na 2350 zł oszacowanej, w 3 terminach, a to: dnia 20 lutego, dnia 20 marca i dnia 24 kwietnia 1882 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie, na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania.

Cenę wywołania stanowi kwota 2350 zł. w. a.

Wadyum 235 zł. w, a.

Inne warunki licytacyjne i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tut registraturze.

Dla wierzycieli, któryby nabyli prawa zastawu, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanowiony został kurator adw. dr. Żelechowski w Nowym Sączu.

C. k. sąd powiatowy.

Limanowa 15 grudnia 1881.

(49 1—3) **Edykt.**

L. 5778. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Józefa Burego w kwobie 525 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 13 marca, 24 kwietnia i 22 maja 1882, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 264/324 w Wieprzu położonej, ciała tabularnego niestanowiącego, solidarnego dłużnika Wojciecha Polińskiego własnej

Cena wywołania wynosi 2280 zł.

Wadyum 228 zł.

Na wypadek sprzedaży powyższej realności wyznacza się równocześnie termin do wykazania należności i płynności wierzytelności na dzień 26 czerwca 1882 o godzinie 10 rano, na który się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś niewiadomych do rąk ustanowionego kuratora w osobie p. adw. dr. Leona Lorii w Wadowicach z tem wzywa, by na powyższym terminie się stawili i dokumenta oryginalne do wykazania płynności swych wierzytelności przedłożyli, gdyż w razie przeciwnym wierzytelności ich jako nielikwidalne kolokowane, zaś w razie niestawienia się jako nieistniejące uważane i przy wydaniu tabeli płatniczej zupełnie pominięte zostaną.

Protokoły zajęcia i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony został p. adw. dr. Leon Loria w Wadowicach.

Andrychów 31 października 1881.

(48 1—3) **Edykt.**

L. 3886. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Stefana Schnitzera w kwocie 11 zł 50 ct w. a z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 6 marca, 17 kwietnia i 8 maja 1882, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod l. k. 171. w Andrychowie własnej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, solidarnej dłużniczki Franciszki Kołodziejczykowej własnej.

Cena wywołania wynosi 105 zł.

Wadyum 11 zł. w. a.

Na wypadek sprzedaży powyższej połowy realności wyznacza się równocześnie termin na dzień 5 czerwca 1882 o godzinie 10 rano do wykazania należności i płynności wierzytelności, polecając wierzycielom, by na powyższym terminie się stawili i dokumenta oryginalne do wykazania płynności swych wierzytelności przedłożyli, gdyż w razie przeciwnym wierzytelności ich jako nielikwidalne kollokowane zaś w razie niestawienia się jako nie istniejące, uważane i przy wydaniu tabeli płatniczej zupełnie pominięte zostaną.

Protokoły zajęcia i oszacowania, tudzież resztę warunków licyt cyjnych przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adw. dr. Leon Loria w Wadowicach.

Andrychów 30 września 1881.

(47 1—3) **Edykt.**

L. 6249. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Adolfa Sassa w kwocie 60 złr. w. a. z pn odbędzie się w sądzie tutejszym na dniu 20 marca, 1 maja i 12 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 18 w Frydrychowicach położonej, według księgi gruntowej dla gminy katastralnej Frydrychowice lwh, 18 objętej, solidarnych dłużników Jana i Zofii Woźniaków własnej.

Cena wywołania wynosi 838 zł. w. a.

Wadyum 83 zł. w. a.

Na wypadek sprzedaży powyższej realności wyznacza się równocześnie termin do wykazania należności i płynności wierzytelności na dzień 10 lipca 1882 o 10 z rana.

Protokół oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej sądowej registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli, ustanowiony został adwokat dr. Leon Loria w Wadowicach.

Andrychów d. 20 października 1881.

(41 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4536 C. k. sąd powiatowy w Limanowie, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi c. k upr. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie przeciw Janowi Porębskiemu celem zaspokojenia pretensyi wywalczonej w kwocie 312 zł. 10 ct. z pn odbędzie się tym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa realności pod lk. 36 w Słopnicach Szlacheckich położonej Jana Porębskiego wedle w h. l 67 własnej pod następującemi warunkami.

1. Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się trzy termina mianowicie: na dzień 20 lutego, 20 marca i 24 kwietnia 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

2. Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej, na trzecim zaś terminie także i za a nawet niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotową zapłatę sprzedaną z stanie.

3. Za cenę wywoławczą tej realności ustanawia cenę szacunkowa tejże w kwocie 1000 zł.

4. Chęć kupienia mający zł żyć winien do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 10pr. część ceny szacunkowej w okrągłej sumie 100 zł w. a. gotówką, lub papierami wartościowemi prawnie bezpieczeństwo pupilarne dającemi, według ostatniego kursu jednakże nigdy ceny nominalnej obliczonemi.

5. Wyciąg hipoteczny tej realności może być w tutejszym sądzie przejrzanym lub odpisanym a o wysokości podatków i ciężarów gruntowych można się przekonać w ck. urzędzie podatkowym w Limanowie i w urzędzie gminnym w Słopnicach szlacheckich.

Resztę warunków licytacyjnych w Registraturze tutejszej przejrzeć lub odpisać można.

O tem zawiadamia się obydwie strony wierzycieli na realności tej ubezpieczonych, a tych, którymby niniejsza uchwała licytacyjna doręczoną być nie została, lub którzyby dopiero po dniu 18 maja 1881 prawa zastawu na realności tej uzyskali, przez kuratora w osobie adw. Dr. Żelechowskiego ustanowionego.

C. k. sąd powiatowy

Limanowa 10 października 1881.

(40 1—3 **Edykt.**

L. 8119. C k. sąd powiatowy w Limanowie podaje do publicznej wiadomości że celem zaspokojenia sumy 216 zł. 84 ct. z pn na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 251/43 w Słopnicach król. Józefa Ubika dłużnika własnej ciała tabularnege niestanowiącej w 3 terminach a to dnia:

20 lutego
20 marca } 1882
24 kwietnia

każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie, na 3 terminie i poniżej ceny wartościowej.

Cenę wywołania stanowi kwota 600 zł. wadyum 60 zł. w. a.

Dalsze warunki licytacyjne i protokół zastawnego opisu przejrzeć można w tut. Registraturze. Dla wierzycieli którzyby nabyli prawa zastawu po 4 marca 1872 lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być niemogła ustanowiony został kuratorem adw. Dr. Żelechowski

C. k, sąd powiatowy

Limanowa 30 września 1881.

(45 1—3) **Edykt.**

L 15178. C sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Sachie Arimowicza prawonabywcy Dawida Krebsa, w kwocie 200 zł. w a. z pn. odbędzie dnia 7 lutego 1882, dnia 8 marca 1882 i dnia 5 kwietnia 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacye realności pod l 152 w Tarnowie na Grabówce położonej, dłużników Abrahama i Mariem Beerów własnej.

Cena wywołania 533 zł 92 ct. w a.

Wadyum 54 zł. w. a

Resztę warunków licytacyi i akt o zacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze

W Tarnowie 1 grudnia 1881.

(54 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 6337 C. k sąd powiatowy zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Markusa Hersztala i Chany Brenner w kwocie 40 zł. w dniach 31 stycznia, 6 marca i 13 kwietnia 1882 realność Jędrzeja Zająca w Koźmicach wielkich pod l. 86 położona przymusowo sprzedaną będzie

Cena wywołania wynosi 360 zł., zakład 36 zł.

Realność ta sprzedaną będzie na dwóch pierwszych terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej na trzecim terminie zaś także niżej ceny szacunkowej

Protokół zastawniczego odpisania, akt oszacowania i inne warunki sprzedaży wolno przeglądać w registraturze sądu.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka dnia 4 grudnia 1881.

(50 1—3) **Edykt.**

L. 3320. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że na zapokojenie wierzytelności Antoniego Heradina imieniem własnem i w imieniu Maryi z Heradinów Schlenkerowej i Józefa Heradina kwoty 63 zł. a. w. z. pn. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 6 marca, 17 kwietnia i 8 maja 1882 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż relaności pod lk. 122 st. 19 n. w Audrychowie wsi położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, solidarnej dłużniczki Gertrudy Magierowej własnej.

Cena wywołania wynosi 250 zł. a. w.

Na wypadek sprzedaży powyższej połowy realności wyznacza się równocześnie termin do wykazania należności i płynności wierzytelności na dzień 5go czerwca 1882 o godzinie 10 rano.

Protokoły zajęcia i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony został p. adw. Dr. Leon Loria w Wadowicach.

Andrychów 24 września 1881.

(51 1—3) **Edykt.**

L 1111. C. k. sąd powiatowy wzywa Annę Hadyk zamężną Czernia, z miejsca pobytu niewiadomą, aby do spadku ojca Andrzeja Hadyk w Łupkowie zmarłego, w przeciągu roku się oświadczyła, inaczej dochodzenie spadkowe z kuratorem Wasylem Iwanyszka z Łupkowa przeprowadzone zostanie

Baligród 16 lipca 1881.

(44) **Edykt.**

L 9427. C. k sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że firma: Jakób A. Lindner & Hendel Lindner handel wódką w Pasiecznie, spółkę jawną od roku 1878 zaczęła, składająca się z członków Jakób Aron Lindner i Hendel Lindner pierwszy w Stanisławowie, druga w Pasiecznie zamieszkałych z prawem wspólnego zastępywania i podpisywania firmy, do rejestru dla firm spółek handlowych wpisaną została.

Stanisławów 7 września 1881.

(46) **Obwieszczenie**

L. 19156. C. k. miejsko delegowany sąd powiatowy w Stanisławowie ogłasza, że dochodzenia celem założenia księgi gruntowej w gminie Wołczyniec dnia 19 stycznia 1882 rozpoczyna.

Każdy mający interes w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co do wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Stanisławów dnia 31 grudnia 1881.

Doniesienia prywatne.

Z drukarni Wł. Łozinskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera

Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Schlöglmühl.